

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH,

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, MAZOWIECKA № 7. TEL. 107-11.

KONTO P. K. O. № 873.

P r e n u m e r a t a		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 Strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	„ 18	$\frac{1}{2}$ strony „	„ 80
roczna	„ 36	1 strona przed tekstem	„ 200
Pojedynczy zeszyt	„ 2	$\frac{1}{2}$ strony „	„ 100
		Zewnętrzna strona „okładki	„ 300
		Wewnętrzna „	„ 250
		Miasta korzystają ze zniżki	15%.

Treść zeszytu 13-go 1930 r.

	Str.
1. J ó z e f G r e n o w s k i: Podstawy prawne gospodarczego działania miast francuskich	565
2. M. S i w i k: Racjonalizacja przedsiębiorstw komunalnych	574
3. D r. A n t o n i L e p a r s k i: Sprawa centralizowania w miastach uboju zwierząt rzeźnych	573
4. Gospodarka miast w świetle liczb: Lublin	582
5. Ze Związku Miast Polskich	588
6. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych, — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.	
7. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.	
8. Kronika: I. Ogólna, II. Z życia Miast, III. Różne, IV. Kronika zagraniczna.	
9. Poradnik.	
10. Głosy prasy.	
11. Biblijografja.	

Podstawy prawne gospodarczego działania miast francuskich.

I. Stan do czasu wydania dekretów z dn. 5 list. i 28 grudnia 1926.¹⁾

Charakterystyczne cechy, nadające gminie francuskiej, prawnie i faktycznie swoisty charakter, są ściśle związane z tradycją. A przeto, aby podstawy prawne gospodarczego działania miast francuskich przedstawić na należytem tle, wypada przedewszystkiem w krótkich słowach powiązać je z przeszłością. Uwydatni się w ten sposób ewolucja poglądów we Francji na działalność gospodarczą związków komunalnych.

W stosunkach francuskich (zasadniczo do roku 1926, o czym będzie mowa niżej), dominuje tendencja **centralizacji**, sięgająca swemi korzeniami daleko wstecz, do początku XIV wieku. Ongiś władza królewska, ożywiona troską o konsolidację państwa, upatrywała w zbyt samodzielnem rozwoju miast niebezpieczeństwo dla jedności państwa i z tych pobudek ograniczała ich uprawnienia, nadane im w okresie feudalizmu, gdy królowie starali się oprzeć o mieszczaństwo, aby umocnić swą władzę.

Ta tendencja centralizacji przetrwała poprzez Wielką Rewolucję, prawie że do roku 1926, a najciekawszem jest to, że przeciętny francuz, upatrując w centralizacji, podporządkowującej władzy centralnej cały zakres działania gminy, widomy znak oraz gwarancję jedności narodowej, uważał ją bodajże do ostatnich lat za zupełnie naturalną.

Konstytuanta (assemblée nationale constituante) w roku 1789 ustanowiła zasadę **równości** gmin (commune). Hasło równości obywateli rozszerzono i na gminy. Wsie, miasteczka, miasta, wielkie miast — wszystko zostało jako „commune“ w prawach zrównane. Nadaremnie podnosił Condorcet²⁾ w roku 1793 na zgromadzeniu ustawodawczem (Assemblée na-

¹⁾ Oparte na poglądach, wyrażonych w zbiorowej pracy samorządowców francuskich — o gospodarce gminnej we Francji — pod kierunkiem Henri Sellier'a, sekretarza generalnego „Union des Villes et Communes de France“, ogłoszonej w Nr. 2 „Zeitschrift für Kommunalwirtschaft“ z 1930.

²⁾ Marquis de Condorcet, historyk i filozof, 1791—1793 członek Assemblée nationale législative oraz Convention nationale.

tionale législative), że zastosowanie zasady równości do gmin stanowi przecież nadużycie samego pojęcia równości, odparto, iż naruszenie równości gmin oznaczałoby zniesienie rządu ludowego. To też w burmistrzach (maire) utrwaliło się poczucie równości piastowanej przez każdego z nich godności.

Holdując tradycyjnym pojęciom, ustawodawca francuski, nadając gminom 5 kwietnia 1884 zasadnicze prawo **municipalne** (la loi organique municipale) potraktował narówni wszystkie gminy (miejskie i wiejskie), aczkolwiek zdawał sobie sprawę z wadliwości takiego jednolitego ustroju.

Tak powstały gminy, bardzo zróżniczkowane zarówno pod względem zaludnienia, jak i zajmowanego obszaru. Przeciętny obszar gminy wynosi: 47 kl.² nad ujściem Rony, 30 nad dolną Loarą, 8 nad Somą, 6 w okolicy Belfortu. Jeszcze większe różnice zaznaczają się pod względem zaludnienia: 17 gmin ma więcej, niż 100.000 mieszkańców, 33 gminy mają 50 do 100.000, 176 — 15 do 50.000; ale 7768 gmin wiejskich posiada tylko 300 do 500 mieszkańców, a 14383 gminy mają mniej, niż 300 mieszkańców. Z miast Francji tylko 15 posiada ponad 100.000 ludności, a z nich tylko 5 ponad 200.000, a mianowicie: Lille — 200.952, Bordeaux — 267.409, Lyon — 561.592, Marseille — 586.341, Paris — 2.906.472 (według spisów z 1921 roku).

Pomimo wyżej zaznaczonych różnic w obszarze gmin oraz ich zaludnieniu, różnic, uwydatniających się oczywiście dobitnie w zakresie gospodarczym gmin, ustrój ich jest jednolity — z pewnemi odchyleniami co do miast największych, a w szczególności Paryża i Lugdunia ²⁾).

Organami samorządowymi są:

w departamentach — rady generalne (conseil général), po 1 członku z każdego kantonu, przewodniczący — prefekt departamentu;

w arrondissements — rady arrondissement'u, po 1 członku z każdego kantonu, przewodniczący — podprefekt;

w gminach (miejskich i wiejskich) — rady gminne (conseil municipal) z 10 do 36 członków, przewodniczący — burmistrz (maire), w gminach poniżej 20.000 mieszkańców z wyboru, powyżej 20.000 — z nominacji.

Conseil municipal Paryża składa się z 80 członków. Paryż podzielony

²⁾ (Przyp. Redakcji): Francja pod względem administracyjnym dzieli się na departamenty (obecnie 90, na czele — prefekt), departamenty — na arrondissements (385, podprefekt), arrondissements — na communes (37963, burmistrz — maire). (Arrondissements podzielone są jeszcze na cantons, które nie są jednakże okręgami administracyjnymi, lecz sądowymi i poborowo-wojskowymi).

jest mianowicie na 20 arrondissements, z których każdy podzielony jest na 4 quartiers. Na czele każdego arrondissement stoją mianowani przez rząd: mer oraz ławnicy (adjoints). Miasto podlega prefektowi departamentu Sekwany oraz prefektowi policji, którzy są zarazem organami wykonawczymi rady municypalnej Paryża.

Conseil général de la Seine (rada generalna departamentu Sekwany) posiada według ustawy z dn. 29 maja 1925 oprócz 80 członków rady municypalnej Paryża jeszcze 40 członków, wybranych z podstołecznych kantonów.

Lugdun (Lyon) posiada 6 merów, podporządkowanych prefektowi departamentu Rony.

Według ustawy municypalnej z dn. 5 kwietnia 1884 rada municypalna zajmuje się „wszystkimi swojemi sprawami“. W motywach do tego ogólnikowego przepisu podano, iż „parlament chciał dać przedstawicielom gminy możność rozstrzygania wszystkich kwestji, obchodzących gminę, z warunkiem, aby uchwały jej nie sprzeciwiały się interesowi państwa i porządkowi publicznemu“.

W ustawie niema jednakże żadnej wyraźnej wzmianki o handlowych lub przemysłowych przedsiębiorstwach komunalnych. A z tego przemilczenia ustawodawcy francuscy teoretycy i praktycy prawa administracyjnego wysnuwali wniosek, iż gmina zasadniczo nie ma uprawnienia do prowadzenia przedsiębiorstw tego rodzaju.

I oto teoretyczne prawo gminy podejmowania każdej akcji, leżącej w interesie gminy, zostało w praktyce bardzo ścieśnione, a mianowicie: przez ograniczenia ustawowe z dziedziny finansowej i gospodarczej; przez uprawnienia nadzorcze władzy państwowej z jednej strony, a przez kompetencje rad generalnych z drugiej strony; przez ścieśniającą jurysdykcję sądów administracyjnych, zazdrośnie strzegących tradycji jurysprudencji.

Rada stanu (Conseil d'Etat) zawyrokowała m. i., iż po za przypadkami, w których przepis ustawy przewiduje i prawnie zezwala gminie na zakres działania gospodarczy, przemysłowy lub handlowy, działalność gospodarcza związków komunalnych dopuszczalna jest tylko wtedy, gdy przedsiębiorstwo prywatne nie może zaspokoić potrzeb konsumentów.

Teżę swą rada stanu oparła na argumentach prawa i stanu faktycznego:

Przedewszystkiem powołała się na zasadę „specjalności“ instytucji publicznych, w myśl której gminy nie posiadają żadnej kompetencji po za tą, jaka została im wyraźnie ustawowo udzielona; a następnie oparła się na zasadzie wolności handlu i przemysłu, ustanowionej ustawą z dn. 2 — 17

marca 1791, która przez ingerencję gmin w dziedzinę gospodarczą zostałaby rzekomo naruszona.

Oprócz tych motywów prawnych wytoczono argumenty natury faktycznej. Wyrażono zdanie, iż działalność przemysłowa i handlowa nie może wchodzić w zakres zadań gminy: albowiem gmina narażona byłaby na skutki wszelkich ewentualności, związanych z działalnością gospodarczą, a wymagających specjalnych właściwości, czujności i zręczności handlowej; że kierownicy gminnych przedsiębiorstw gospodarczych nie ponosiliby przewidzianej ustawowo odpowiedzialności osobistej dyrektorów przedsiębiorstw prywatnych, lecz ewentualne straty obciążyłyby gminy; że gwarancje, zapewnione ustawowo umowom, zawartym przez gminy, nie byłyby wystarczające w stosunku do przedsiębiorstw, których operacje siłą rzeczy wymykają się nawet z pod kontroli władz nadzorczych.

Zasadą zatem w stosunkach francuskich był zakaz prowadzenia przedsiębiorstw komunalnych — z wyjątkami, przewidzianymi przez prawo i dopuszczonemi przez interpretację prawną.

Wyjątki te były zresztą dość liczne:

Przez prawo przewidziane: dekret z 1811 oraz ustawa z 1906 w sprawie rzeźni; ustawa z 1851 w sprawie kąpiel publicznych; dekret z 1907 w sprawie zużytkowania źródeł mineralnych; ustawy z 1880 i 1914 w sprawie kolei lokalnych; dekret z 1917 w sprawie zaopatrzenia w energję elektryczną i inne.

Przez jurysdykcję dopuszczone: gdy przedsiębiorstwo przedstawia się faktycznie jako monopol, a zatem połączone jest z małym ryzykiem (wodociągi, gazownie, elektrownie); gdy przemysłowy lub handlowy charakter przedsiębiorstwa stanowi tylko cechę wtórną przedsiębiorstwa, będącego w rzeczywistości niewątpliwie zakładem użyteczności publicznej. zwłaszcza gdy pobierane opłaty są w stosunku do własnych kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa bardzo niskie (pralnie, natryski); gdy inicjatywa prywatna jest niedostateczna, aby zaspokoić potrzeby ludności (organizacja pomocy lekarskiej w braku lekarza w gminie).

W okresie wojny światowej samorząd rozwinął rozległą działalność gospodarczą. Liczne rozporządzenia rozszerzyły kompetencję gmin — zwłaszcza w zakresie aprowizacji ludności, przyczem zadania te mogły gminy wypełniać bądź samodzielnie, bądź też za pośrednictwem syndykatów, kooperatyw lub miejscowych kupców. Rozporządzenia te miały oczywiście tylko przejściowy charakter, utrzymały się jednakże i w okresie powojennym — do 16 sierpnia 1920. W okresie tym było również i orzecznictwo

Rady Stanu w sprawach gospodarczego działania samorządów znacznie łagodniejsze.

Pominąwszy jednakże ten stan przejściowy, wypada skonstatować, iż, aczkolwiek istniały wyjątki, wyżej wskazane, aczkolwiek od roku 1919 wolno było nawet nadwyżkę dochodów z przedsiębiorstw miejskich wstawiać do ogólnego budżetu gminy, to przecież zasadą w stosunkach francuskich był zakaz prowadzenia przedsiębiorstw o charakterze przemysłowym lub handlowym.

Wszelkie odstępienia od tej zasady, w myśl której gminy uznane zostały za niezdolne do prowadzenia przedsiębiorstw o charakterze przemysłowym lub handlowym, dopuszczała władza nadzorcza wzgl. conseil d'état jedynie ze względu na „nadzwyczajne okoliczności“, na specjalne „warunki gospodarcze“ i t. p. Ocena zaś tej „nadzwyczajności“ warunków zależała od swobodnego uznania władzy nadzorczej wzgl. rady stanu.

Tymczasem życie obalało tezę konserwatywnych organów administracyjnych o niezdolności związków komunalnych do prowadzenia przedsiębiorstw gospodarczych i wysuwało coraz bardziej postulat reformy w zakresie obowiązującego prawa. I oto zdolność gospodarcza związków komunalnych zostaje wreszcie w roku 1926 ustawowo uznana. Wydane zostają dekrety z dn. 5 listopada i 28 grudnia 1926, stanowiące wyłom w dotychczasowym stanie rzeczy.

II. Stan, wytworzony przez dekrety z dn. 5 listopada i 28 grudnia 1926.

Dekrety ¹⁾ te dają miastom oraz większym związkom komunalnym (międzydepartamentowym) otwarte pole do działania gospodarczego i mają pod tym względem dla związków komunalnych niewątpliwie przełomowe znaczenie.

Każdy z tych dekretów przedłożony został prezydentowi (Gaston Doumergue) przez prezesa ministrów i ministra finansów (Raymond Poincaré) oraz ministra spraw wewnętrznych (Albert Sarraut) wraz z obszernym raportem, ilustrującym w bardzo interesujący sposób ewolucję poglądów rządu francuskiego m. i. również i w sprawie gospodarczego działania związków komunalnych.

Te obszerne sprawozdania rządowe posłużyły za podstawę poniższych wywodów.

¹⁾ Dekrety z mocą ustawy (décrets-lois), które stają się ustawą po ratyfikowaniu ich przez parlament.

Dekret z dn. 5 listopada 1926.

dotyczy decentralizacji i dekoncentracji administracji (la décentralisation et la déconcentration administratifs) i tylko w tych ogólnych ramach zmienia postanowienia obowiązujących ustaw samorządowych (z 1871 o samorządzie departamentowym i z 1884 o samorządzie gmin miejskich i wiejskich), uzupełniając je stosownie do nowej ideologii ustawodawcy.

Punktem wyjścia dekretu jest myśl, by „przez uproszczenie i usprawnienie administracji osiągnąć oszczędności w pieniądzu, czasie i formalistycie, a zarazem sprostać wymogom budżetu państwa oraz postulatowi sprężystości państwa nowoczesnego“. Reforma zmierza do „zapewnienia twórczej pracy obywateli współdziałania administracji elastyczniejszej, sprężystszej, liberalniejszej i ekonomiczniejszej“.

Dekret daje wyraz woli rządu, by „w systemie administracji zadanie, które da się streścić w tych krótkich słowach: uprościć, zmodernizować, zdekoncentrować, zaufać samorządom (faire confiance aux libertés locales)“.

Z punktu widzenia politycznego reformę charakteryzuje dążenie do liberalizmu, uwydatniającego się w przejściu władzy w drodze decentralizacji z urzędników na przedstawicieli miejscowej ludności, z zarządu centralnego na ciała, pochodzące z powszechnych wyborów: rady generalne (conseils généraux) i zebrania municypalne (assemblées municipales). Z punktu widzenia realnego i praktycznego reforma daje obywatelowi, rządzonemu, podatnikowi, — dzięki decentralizacji i dekoncentracji — możliwość decydowania, t. j. załatwiania spraw. Wprowadzając zmiany do ustaw z 1871 (o samorządzie departamentów) oraz 1884 (o samorządzie gmin), rząd „w uznaniu mądrości i inteligencji (reconnaissant la sagesse et l'intelligence), z jakimi miejscowe samorządy wypełniły swe zadanie“, rozszerza zakres działania i autorytet rad generalnych i municypalnych. I spodziewa się, że w przyszłości „życie lokalne, mniej skrzepowane przez ograniczenia administracyjne, będzie mogło się rozwijać z większą swobodą i rozmachem, rozszerzając zakres i wydajność swej inicjatywy — zwłaszcza na polu gospodarczym i społecznym“.

O ile idzie specjalnie o zakres działania gospodarczego gmin (miejskich i wiejskich), to dekret z dn. 5 list. 1926 ma przedewszystkiem to znaczenie, iż — w przeciwieństwie do dotychczasowej praktyki ustawodawczej i jurydykcyjnej, — określając w ogólnych zarysach zakres gospodarczego działania gmin, ustanawia uprawnienie gmin do działania gospodarczego jako zasadę. Dekret ten w jednym ze swych postanowień uzupełnia mia-

nowicie art. 68 zasadniczej ustawy municypalnej z 1884 r., wyszczególniający, jakie uchwały rad municypalnych wymagają zatwierdzenia władzy nadzorczej, nowym punktem 12, opiewającym, iż rady municypalne mogą powziąć uchwałę

o prowadzeniu we własnym zarządzie lub też o wzięciu jedynie udziału finansowego w przedsiębiorstwach nawet o charakterze kooperatywnym lub handlowym, o ile mają one na celu wypełnienie służby publicznej (*le fonctionnement des services publics*), aprowizację ludności oraz dostarczanie dla niej mieszkań, dobroczynność (*les oeuvres d'assistance*), higienę i opiekę społeczną, lub dokonanie ulepszeń miejskich (*la réalisation d'améliorations urbaines*).

Dekret z dn. 28 grudnia 1926

zajmuje się uregulowaniem działalności owych przedsiębiorstw, do których prowadzenia gminy uprawnione są na podstawie dekretu z dn. 6 listopada 1926.

Stosownie do dwóch form, w jakich gminy mogą rozwinąć działalność gospodarczą, a mianowicie, prowadząc odnośne przedsiębiorstwa we własnym zarządzie lub też mając w nich tylko udział finansowy, dekret z dn. 28.XII. 1926 dzieli się na 2 tytuły. Tytuł I dotyczy własnych przedsiębiorstw komunalnych, tytuł II — udziału gmin w przedsiębiorstwach prywatnych.

A. Własne przedsiębiorstwa komunalne.

Dekret przewiduje — rozmyślnie w formie ogólnikowej — uprawnienie gmin do podejmowania „zadań natury przemysłowej lub handlowej, leżących w interesie publicznym“.

Ocena tego, czy odnośna uchwała gminy o podjęciu działalności przemysłowej lub handlowej jest faktycznie uzasadniona interesem publicznym, należy do władzy przełożonej, od niej bowiem zależy zatwierdzenie uchwały. „W ten sposób w ręku władz administracyjnych pozostaje hamulec, niezbędny ze względu na potrójne interesy, o które władza troszczyć się powinna w równej mierze: o wolność handlu, o interesy konsumentów i podatników“. Zatwierdzenie uchwały może być w pewnych wypadkach cofnięte.

Przedsiębiorstwa komunalne posiadają zasadniczo samodzielny budżet, nie posiadają natomiast oddzielnej osobowości prawnej. Przepis ten umieszczono na wyraźne życzenie gmin, które podnosiły, iż w przeciwnym ra-

zie stworzonoby w obrębie związku komunalnego organizm, niezależny od przedstawicielstwa gminy, który mógłby się ewentualnie przeciwstawić organom gminy i narazić na szwank jedność zarządu gminnego.

Samodzielny preliminarz budżetu przedsiębiorstw własnych podlega w dochodach i wydatkach uchwaleniu przez przedstawicielstwo gminy; do budżetu ogólnego gminy wstawia się tylko nadwyżkę jego dochodów lub wydatków.

Celem prowadzenia kasowości przedsiębiorstw komunalnych mianuje się specjalnego urzędnika rachunkowego, którego rachunki podlegają badaniu przez czynniki, powołane do kontroli rachunków gminnych. Dekret zawiera też pewne postanowienia co do księgowości przedsiębiorstw komunalnych.

B. Udział gmin w przedsiębiorstwach prywatnych.

Gminy mogą nabywać akcje lub obligacje tego rodzaju przedsiębiorstw, do których prowadzenia we własnym zarządzie są uprawnione. Qui peut le plus peut le moins.

W ten sposób gminy mogą wypełniać zadania publiczne, nie narażając się na zarzut złej gospodarki. Celem zaś ochrony interesów publicznych dekret przewiduje pewne środki ostrożności: uprawnienia władzy nadzorczej oraz ograniczenie udziału gmin w przedsiębiorstwach prywatnych. Udział gmin nie może mianowicie przewyższać 40% kapitału zakładowego danego przedsiębiorstwa prywatnego. Ustawodawcy szło o to, aby miasta (wzgl. związki komunalne) dzięki nabyciu większości akcji wzgl. obligacji nie stały się panami przedsiębiorstwa prywatnego, założonego celem wypełnienia zadania publicznego, a pozostającego po za obrębem systemu przedsiębiorstw danego związku komunalnego.

Z innych postanowień dekretu bardzo ważnym jest jeszcze przepis, iż udział gminy w przedsiębiorstwie prywatnem może być odstąpiony jedynie za zgodą władzy nadzorczej, przyczem odnośna uchwała przedstawicielstwa gminy powinna równocześnie wskazać cel zużycia kapitału, który osiągnęłaby na skutek rzeczzonego ustępstwa. Idzie mianowicie o to, by nowoobrana rada gminna nie kładła ręki na majątek, przeznaczony przez jej poprzedniczkę — zgodnie z prawem — na cele publiczne.

Z nowych uprawnień skorzystały już zwłaszcza miasta. Paryż naprz. przystąpił do towarzystwa do badania możliwości eksploatacji energii hy-

dro-elektrycznej, do towarzystwa do rozszerzenia sieci wodociągowej w okolicy Paryża i t. p.

Oczywiście, o praktycznych wynikach tych dekretów nie można jeszcze wnioskować, ale w każdym razie sprawa gospodarczego działania gmin została we Francji ustawowo uregulowana na szeroką skalę — z dawno oczekiwaniem przez samorządy francuskie uznaniem dla ich roli w życiu społecznym i gospodarczym.

Racjonalizacja przedsiębiorstw komunalnych.

(Artykuł poniższy, jako wyraz opinii autora, zamieszczamy w nadziei, że z uwagi na aktualność tematu zostanie wywołana dyskusja. Redakcja).

Zagadnienie racjonalnej organizacji pracy w szerokim tego słowa znaczeniu, a więc koncentracji, normalizacji, oraz naukowej organizacji pracy nie jest na gruncie europejskim czemś nowem. Zubożenie powojenne Europy, a równocześnie rezultaty, jakie pociągnęły za sobą nowoczesne metody pracy i produkcji w przemyśle amerykańskim i wynikły na tem tle dobrobyt szerokich warstw społecznych, poruszył handel i przemysł europejski z marazmu, w którym się znajdowały i dopiero wówczas zainteresowane czynniki, niepoprzedzając tylko na teoretycznem rozważeniu amerykańskich metod, zaczęły, zwłaszcza w Niemczech, rozwiązywać praktycznie problem racjonalnej organizacji przemysłu. Zaczęto przeszczepiać te metody, które w stosunkach europejskich mogły być zastosowane.

Próby takie dokonywują się od kilku lat i w Polsce. Wskazują one na aktualność i żywotność problemu, a osiągnięte już dodatnie rezultaty w przedsiębiorstwach prywatnych, dostarczyć mogą cennych wskazówek, co do możliwości zastosowania tych metod i w przedsiębiorstwach komunalnych.

Reorganizacja przedsiębiorstw komunalnych, takich zwłaszcza jak gazownie, elektrownie, wodociągi i asenizacja, połączona jest niewątpliwie z pewnemi trudnościami, wynikającymi z braku kapitału na modernizację urządzeń, — jednakże dobre wyniki, osiągnięte przez racjonalizację w przedsiębiorstwach prywatnych, powinna stać się dostatecznym bodźcem, jeśli już nie do radykalnej to przynajmniej stopniowej, lecz ciągłej racjonalizacji.

Wprawdzie w niektórych przedsiębiorstwach komunalnych zauważa się duże wysiłki, znaczny postęp i rezultaty — naogół jednakże — co nienależy pomijać milczeniem, stan organizacji tych przedsiębiorstw pozostawia wiele do życzenia, niema zaś żadnego powodu, dla któregoby właśnie przedsiębiorstwa komunalne, nie miały kroczyć na czele postępu w dziedzinie racjonalizacji.

Dla ilustracji dzisiejszych niedomagań, przytoczę kilka przykładów z typowych przedsiębiorstw miejskich na terenie Wojew. Pomorskiego.

W 33 miastach wojew. pomorskiego istnieje 18 gazowni, 20 elektrowni, w tem 6, pobierających prąd elektrowni okręgowych, oraz 22 zakładów wodociagowych.

Produkcja tych zakładów według danych za rok 1927/28 wynosiła:

RODZAJ ZAKŁADU	Produkcja roczna	Cena jednostkowa w groszach	U w a g i
Gazownie	10.276.000 m ³	28 — 48	oświetlenie
		20 — 36	motory
Elektrownie	18.950.000 KWg	48 — 80	oświetlenie
		18 — 65	motory
Wodociągi	6.100.000 m ³	16 — 60	

Jak widać z powyższego zestawienia, taryfa opłat, a również i koszty własne wykazują, mimo zbliżonych warunków produkcji, daleko idącą rozpiętość, co w głównej mierze spowodowane zostało przez nieekonomiczne maszyny i urządzenia a również w pewnej części i przez niedomagania organizacyjne, zwłaszcza w przedsiębiorstwach mniejszych.

Różnica w cenach płaconych za węgiel przez poszczególne miasta jest ogromna, w swoim czasie bowiem wahała się od 17 do 52 zł. za tonnę loco plac zakładu. Tak wielka rozpiętość cen jest oczywiście nieuzasadniona. Wydajność produktów gazowni, która normalnie powinna wynosić 90 — 95% ilości zgazowego węgla, spada w niektórych (mniejszych) gazowniach do 65%.

Wydajność gazu, która normalnie powinna wynosić około 30 m³ ze 100 kg węgla, dochodzi przeważnie najwyżej do 20 — 24 m³. Straty, dopuszczalne w rurociągach, zamiast 4 — 7%, wynoszą przeważnie 14 — 20%.

Biorąc pod uwagę produkcję gazu wszystkich gazowni na Pomorzu na 10.000.000 m³ rocznie, a niepotrzebną stratę gazu, którejby można bez większych nakładów już obecnie uniknąć, tylko na 6% produkcji, to przy przeciętnej cenie 30 groszy za 1 m³ wyniosą straty w sumie około 180.000 zł.

rocznie, nie licząc strat w ubocznych produktach, które jak n. p. wodę amoniakalną traci się w mniejszych gazowniach całkowicie.

Niekiedy zdarza się, że i skład chemiczny gazu nie jest odpowiedni, co przecież nie pozostaje bez ujemnego wpływu na jakość gazu i rurociągów.

Mniej więcej podobne niedomagania wykazują również i elektrownie. Przestarzałe często urządzenia, spotykane jeszcze niekiedy przewody żelazne, nieodpowiedni przekrój tychże, nieodpowiedni (110 volt) woltaż, nie przyczyniają się oczywiście do racjonalnej gospodarki. Zdarzają się wypadki, że elektrownia posiada różnego rodzaju motory a więc n. p. motor Diesla i maszynę parową, co ze względu na różnorodność obsługi i paliwa podraża niewątpliwie kosztu produkcji.

Zakup materiałów instalacyjnych, nieznormalizowanych, dokonywany bywa nie rzadko z trzeciorzędnych źródeł.

Kalkulacja materiałów instalacyjnych nie zawsze prawidłowa, powoduje, że materiały sprzedawane są czasem poniżej kosztów własnych.

W pewnej elektrowni miejskiej wyprodukowanie 1 KW prądu kosztuje 75 gr., gdy w sąsiadującej elektrowni okręgowej mogłoby miasto zakupywać prąd w cenie 20 — 26 gr. za 1 KW.

Również i zakłady wodociągowe posiadają z technicznego punktu widzenia szereg niedomagań, jak nienależyte urządzenia filtracyjne, wskutek czego woda, aczkolwiek uwolniona od zanieczyszczeń organicznych, posiada w swym składzie niepotrzebne składniki mineralne, powodujące, zanieczyszczenie wzgl. niszczenie wodociągów.

W miastach, gdzie istnieją równocześnie urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, mimo, że stanowią one nierozzerwalną całość, przeważnie są administracyjnie rozdzielone i posiadają oddzielne budżety. Wskutek tego stanu rzeczy wytworzył się chaos, który może być usunięty jedynie przez utworzenie jednego przedsiębiorstwa, jako zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego. Do obliczenia opłat kanalizacyjnych powinna być brana za podstawę wyłącznie tylko ilość zużytej wody, a nie, jak to się zdarzało, że opłaty te pobierane są w formie dodatków do podatków, wbrew zresztą obowiązującym przepisom prawnym w sprawie skarbowości komunalnej. Połączenie tych zakładów jest przeto konieczne zarówno ze względów administracyjnych, jak i technicznych.

Również i z punktu widzenia gospodarczo-administracyjnego w prowadzeniu przedsiębiorstw miejskich daje się spostrzec poważne niedomagania. Dotychczas n. p. na 84 przedsiębiorstw miejskich w wojew. pomorskim zaledwie 12 przedsiębiorstw prowadzi rachunkowość podwójną, reszta zaś ka-

meralistyczną, zupełnie dla przedsiębiorstw nieodpowiednią. Część przedsiębiorstw prowadzi równocześnie rachunkowość podwójną i kameralistyczną oczywiście zupełnie zbytecznie. Powoduje to wzrost niepotrzebnych kosztów administracyjnych. Na domiar złego rachunkowość podwójna przeważnie jest nieodpowiednio zorganizowana. Zestawienie bilansu wzgl. sprawozdania z wykonania budżetu napotyka niekiedy na nieprzewidywane trudności, a zwykle wymaga dłuższego okresu czasu.

Budżety przedsiębiorstw nie wykazują odpisów na fundusz renowacyjny, bądź też wykazują go w minimalnej wysokości, wskutek czego w razie poważniejszej konserwacji lub przebudowy miasta zmuszone są do zaciągania pożyczek.

Pozostawiając na uboczu zasadniczą kwestję możliwości osiągnięcia zysków z takich zakładów, jak gazownie, elektrownie, wodociągi, rzeźnie, mojem zdaniem, zakłady mogą przynosić poważne dochody, bez uciekania się do podwyżki taryf, — jedynie przez odpowiednią racjonalizację.

Dotychczas nie została rozwiązana kwestja rewizyj przedsiębiorstw komunalnych — rewizyj, któreby nie tylko stwierdzały zauważone niedomagania, ale i równocześnie ustalały wytyczne w dziedzinie organizacyjnej i technicznej lustrowanego przedsiębiorstwa.

Reasumując powyższe uwagi, które jako typowe, odnieść można do większości przedsiębiorstw komunalnych w Polsce a pomijając na razie wnioski szczegółowe, musimy dojść do następujących wniosków zasadniczych:

- 1) racjonalizacja przedsiębiorstw komunalnych jest kwestją b. pilną i konieczną, korzyści bowiem stąd osiągnięte stanowią będą sumy wielomilionowe,
 - 2) racjonalizacja nie może być przeprowadzona jedynie nieskoordynowanym wysiłkiem jednostek, czy też poszczególnych związków, co nasuwa w konsekwencji dalszy wniosek, że
 - 3) powinna być utworzona komisja na wzór Państwowej Komisji Ankietowej, któraby rozpatrzyła wszechstronnie dotychczasowe niedomagania przedsiębiorstw komunalnych i wytknęła dla nich należyte formy prawne, organizacyjne, gospodarcze i techniczne.
-

Sprawa centralizowania w miastach uboju zwierząt rzeźnych.

Wartość odżywcza mięsa zależna jest przede wszystkim od stanu opasowego bydła: 1 kg. mięsa dobrze opasowanego bydła stanowi równowartość 3270 kaloryj, średnio opasowanego — 1850 kal., a chudego — 980 kal. *).

Wydajność mięsa dobrze opasowanego bydła waha się w granicach 50—60%, zależnie od wielkości i wagi sztuk; średni opas daje 40—45% mięsa, a chude bydło 30—35%.

Z powyższego widać, iż wartość 100 kg. żywej wagi dobrze opasowanego bydła równą jest 224 kg. żywej wagi średnio opasowanego i 520 kg. chudego, pod względem energii potencjalnej wyrażonej w kalorjach.

Przeciętny konsument nie zdaje sobie oczywiście sprawy z różnicy wartości mięsa, pochodzącego od sztuk chudych i opasowanych, a wojsko, wskutek niewłaściwego systemu zaopatrywania go w mięso, żywione jest artykułem najniższej wartości, bo pochodzącym prawie wyłącznie od chudego bydła, którego nikt inny nie kupuje i dla którego w gwarze jarmarcznej utarła się specjalna nazwa: „zdatnego tylko dla wojska“.

Wartość mięsa pod względem higienicznym i odżywczym zależy ponadto od przebiegu odbywających się w nim procesów chemiczno-biologicznych. Największą wartość posiada mięso, w którym nastąpiła reakcja kwasu mlecznego, co wymaga specjalnych warunków pod względem czasu i temperatury. I dlatego nauka i doświadczenie ustaliły następujący tryb postępowania z mięsem zanim ono zostanie oddane spożywcy.

Bezpośrednio po dokonaniu uboju i załatwieniu manipulacji sanitarno-weterynaryjnych mięso przeniesionem zostaje do przedchłodni o temperaturze $+7^{\circ}$ — $+8^{\circ}$ C. i pozostawia się tam na przeciąg do 24 godzin, t. j. do czasu całkowitego ostygnięcia. Ostyganie połączonym jest z wytwarzaniem dużych ilości pary wodnej, którą się usuwa przy pomocy wentylacji. Ostudzone mięso przenosi się następnie do właściwej chłodni, gdzie

*) J. Jarmoliński: „Przemysł i Handel“ Nr. 5 — 1928 r.

temperatura utrzymuje się na poziomie $+ 4^{\circ}\text{C}$. Mięso może pozostawać tu do jednego miesiąca (i nawet dłużej), nie tylko nie tracąc ze swych właściwości, lecz odwrotnie, nabierając coraz większych wartości pod względem odżywczym i higienicznym. W czasie bowiem ostygnięcia i przebywania mięsa w temperaturze około $+ 4^{\circ}\text{C}$., odbywają się w nim właśnie te chemiczno-biologiczne procesy, które powodują to, co przyjęto nazywać „dojrzwianiem mięsa“ i co stanowi o jego wartości.

Mięso zatem nieostudzone, nie poddane działaniu sztucznego zimna w odpowiednich warunkach, jest artykułem zaledwie drugorzędnej wartości, nie posiada bowiem tych właściwości i zalet, jakie posiada mięso „dojrzałe“.

Nawiasem tu zaznaczamy, iż rynek nasz operuje artykułem przeważnie tej drugiej kategorii, a więc artykułem drugorzędnej wartości.

Z powyższego widać, jak ważnym czynnikiem jest dzisiaj chłodnictwo w dziedzinie zaopatrywania ludności w ten pierwszorzędny artykuł spożywczy — mięso.

Przechodzimy teraz do ekonomicznej strony zagadnienia.

Centralizowanie uboju zwierząt rzeźnych w ośrodkach miejskich było całkowicie uzasadnionem, jako jedyne rozwiązanie sprawy zaopatrywania miast w mięso do czasu zjawienia się na arenie życia gospodarczego nowego czynnika — chłodnictwa.

Obecnie przewozy żywych zwierząt do ośrodków miejskich, zwłaszcza na dalsze przestrzenie, są anachronizmem, nie wytrzymującym krytyki pod względem zarówno ekonomicznym, jak sanitarnym, społecznym i t. p.

Jeden 15-tonnowy wagon przewożonego w żywym stanie bydła rogatego daje 1600—2000 kg. mięsa zależnie od wielkości sztuk, a co zatem idzie, załadowania, oraz stanu opasowego. Koszta przewozu na przestrzeni 300 km., łącznie z kosztami paszy, obsługi, ubytku na wadze i t. p., wynoszą na 1 kg. mięsa 18—22 gr. Bitego mięsa w stanie ochłodzonym do takiegoż wagonu ładuje się 7—9 tysięcy kg. i koszt przewozu wynoszą 6—8 gr. za 1 kg. Wreszcie mrożonego mięsa można naładować pełne 15 tysięcy kg. i koszt przewozu redukuje się do 4—5 gr. za kg.

A więc przewóz bydła w żywym stanie droższy jest od przewozu bitego mięsa (ochłodzonego) o 12—14 gr. na 1 kg.

Np. centralizowanie uboju w Warszawie pociąga za sobą ponadto szereg innych nieprodukcyjnych wydatków w postaci nadmiernych kosztów uboju i opłat miejskich, które sięgają 100 zł. od sztuki bydła rogatego

i zgórą dwukrotnie przewyższa normalne koszty uboju *). Te zbędne nieprodukcyjne wydatki obciążają każdy kg. mięsa kwotą 30—35 gr.

Roczny ubój bydła rogatego rosłego w Warszawie sięga zgórą 60.000 sztuk, czystej wagi mięsa około 12 milionów kg. Z tej liczby 43.000 sztuk przywożone są kolejami z dalszych miejscowości, reszta zaś dostarcza się spędem na nogach z bliższych okolic kraju.

Jeżeli uwzględnimy ponadto przewozy kolejami, ostatnio i samochodami, innych zwierząt rzeźnych, głównie cieląt i trzody chlewnej, wraz z kosztami ich uboju w Warszawie, to płacone przez ludność stolicy te koszty przewozów żywca zamiast bitego mięsa i z tytułu niepomiarne wysokich kosztów uboju określić można co najmniej na 10—12 milionów złotych rocznie.

Pomijamy tu straty kolei, różnica bowiem pobieranych przez koleje opłat za przewóz mięsa i żywego bydła wynosi od każdego wagonu przy przewozie na 300 kl. około 300 zł.

Poza względami ekonomicznymi, niemałe znaczenie mają również względy sanitarne, wynikające z niebezpieczeństwa przenoszenia i rozsiewania chorób zakaźnych.

Mają tu wreszcie coś do powiedzenia rolnictwo i hodowla.

Interes ich wiąże się oczywiście z dostawami do miast bitego mięsa, a nie bydła w żywym stanie. Z punktu widzenia bowiem interesów gospodarczych kraju, chodzi o stworzenie najbardziej sprzyjających warunków dla rozwoju hodowli i przemysłu opasowego w gospodarstwach średniej i mieszanej własności. Warunki zaś te powstaną wówczas dopiero, gdy terytorjum Polski pokryje tak gęsta sieć rzeźni i chłodni wraz z opartymi o nie spółdzielniami, żeby każdy rolnik miał możliwość sprzedać wyhodowane lub opasane w jego gospodarstwie zwierzęta pobliskiej spółdzielni, niezależnie i z pominięciem wszelkiego pośrednictwa.

Z powyższego jasno widać, iż wszystkie rozpatrzone tu okoliczności przemawiają przeciwko centralizowaniu uboju w ośrodkach miejskich, nie wyłączając Warszawy, i przeciwko przewozom na dalsze zwłaszcza przetrzymanie żywca zamiast gotowego mięsa.

Jedyny argument, jaki by tu mógł być wysunięty, to dochody miasta. Lecz argument ten jest bardzo wątpliwej wartości, gdyż samo obciążanie mięsa, jako artykułu pierwszej potrzeby życiowej, nadmiernymi i nie-

*) „Sprawozdanie Komisji Ankietowej“, tom. VIII — Przemysł i Handel Mięsny, str. 76.

usprawiedliwionemi opłatami, podlega bardzo poważnemu zakwestjonowaniu.

Ustalenie i przyjęcie, zgodnie z duchem czasu i praktyką wszystkich cywilizowanych krajów, zasady przeniesienia uboju bydła, jak i wszystkich zwierząt rzeźnych, z miast do miejsc ich hodowli i zastąpienia przewozów żywca przez przewóz gotowego mięsa, nie wyklucza bynajmniej potrzeby posiadania, zwłaszcza w wielkich ośrodkach miejskich, jak w Warszawie, wzorowych, nowoczesnych rzeźni, odpowiadających ich potrzebom na dzisiaj i jutro.

Rzeźnia taka w Warszawie powinna być wybudowana, i to możliwie prędko, bo dzisiejszy stan rzeczy nie odpowiada wymaganiom, zarówno pod względem higjeny jak i techniki.

Jednakże rzeźnia stołeczna, co do jej rozmiarów, rozplanowania i wewnętrznego urządzenia, jako jeden z fragmentów wielkiego zagadnienia najbardziej racjonalnego zaopatrywania miast w artykuły żywnościowe, powinna być skoordynowana i ściśle dopasowana do planowego rozwiązania w nowoczesnym duchu tego właśnie zagadnienia w jego całokształcie.

Dlatego istniejący projekt budowy wielkiej centralnej rzeźni wydaje się nie mieć w swoim założeniu racji bytu i zanim przejdzie w stadium realizacji powinien być, mojem zdaniem, poddany gruntownej rewizji.

Gospodarka miast w świetle liczb.

L U B L I N.

Lublin z przedmieściami, przyłączonemi w końcu 1916 roku, zajmuje obszar 2.800 ha. Na powierzchnię zabudowaną, bez obiektów wojskowych, przypada 621 ha, na arterje komunikacyjne — 100 ha, na skwery i ogrody publiczne — 15.670 ha, na grunty orne tudzież łąki — 1777, 9457 ha, wreszcie na powierzchnię rzek — 20 ha.

Obwód granic miasta wynosi 28.2 kilometra.

Przed wojną (dane z 1910 roku) — miasto liczyło 66.000 mieszkańców; według powszechnego spisu ludności w roku 1921, bez załogi wojskowej — 96,723. Na dzień 1 stycznia 1930 roku miejskie biuro statystyczne wykazało 119.215 mieszkańców, w tej liczbie 73.832 chrześcijan (61.93%) i 45.383 żydów (38.07%); 55.561 mężczyzn i 63.654 kobiety.

Domów mieszkalnych było w 1921 roku 3.648, z czego w śródmieściu — 1.675 i na przedmieściach 1.973; domów murowanych — 3.030 — 83.06% oraz drewnianych 618 — 16.94%; parterowych — 1.794 — 49.12%, jedno-piętrowych 942 — 25.82%, dwupiętrowych 618 — 17%, trzypiętrowych i wyższych 294 — 8.06%.

Ponieważ 1.675 domów śródmieścia zawierało 11.174 lokali mieszkalnych o 26.203 ubikacjach, zajmowanych przez 58.051 osób, na jedno mieszkanie przeciętnie przypadało więc przeszło 5 osób i na pokój oraz kuchnię 2 osoby.

Od przytoczonych warunków w śródmieściu niezbyt odbiegał stan rzeczy na przedmieściach, posiadających w 1.973 domach 8.439 mieszkań z 12.796 ubikacjami, przy liczbie ludności 38.999, bowiem przeciętnie jeden lokal zajmowały przeszło 4 osoby, zaś jedną ubikację — 3 osoby. Reasumując powyższe zestawienia, widzimy, że ówczesny zasób mieszkań wynosił 19.613 lokali o 38.999 izbach; na jedno więc mieszkanie wypadało prawie 5 i na jedną izbę przeszło 2 osoby.

Podczas ostatnich dziesięciu lat przybyło 577 domów o 3.296 ubikacjach. Obecnie więc miasto posiada w 4225 budowlach mieszkalnych 42.295 izb.

Z przytoczonych danych wynika, że w jednej izbie przeciętnie mieszczą się przeszło 3 osoby i jeden dom przypada na około 2 osób.

Lublin jest ośrodkiem ziem b. Królestwa Kongresowego, położonych na prawym brzegu Wisły. Pod względem administracyjnym, handlowym, przemysłowym i intelektualnym skupia interesy rozległej okolicy o wysokim poziomie kultury rolnej. Rolę tę Lublin odgrywa również w stosunku do części naszych Ziem Wschodnich. Pod względem układu zawodowo-społecznego ludności miasto nie stanowi harmonijnej całości. Na uwagę zasługuje mały odsetek ludności, zatrudnionej w zakładach przemysłowych, to też i nazewnątrz Lublin nie posiada cech, właściwych środowiskom fabrycznym. Znacznie wyraźniej za to ujawnia się charakter handlowy i urzędniczy miasta wskutek skupienia wyższych państwowych instytucyj administracji ogólnej, wojskowych wymiaru sprawiedliwości oraz skarbowych.

Przemysł miejscowy ma wybitne cechy wytwórczości bezpośrednio związanej z rolnictwem.

Podczas usuwania okupantów, w końcu października 1918 roku — urzędowała Rada miejska drugiego powołania, wybrana jeszcze na podstawie rozporządzenia b. władz austro-węgierskich, według ordynacji, przewidującej pięć kuryj. Prezesem Rady i prezydentem miasta — ustawa łączyła te dwa urzędy — od dnia 23 października 1918 roku do dnia 20 marca 1919 roku — był Jan Turczynowicz, adwokat.

Rada trzeciego powołania, wybrana na podstawie dekretu Naczelnika Państwa, ukonstytuowała się dnia 20 marca 1919 roku, wybierając na prezydenta Czesława Szczepańskiego, sędziego, zaś w dniu 31 lipca tegoż roku na prezesa J. Turczynowicza. W międzyczasie urząd prezesa sprawowali: ś. p. Kazimierz Tomorowicz, mierniczy, i Leontyna Zakrzewska, nauczycielka.

Przedłużona kadencja tej rady trwała lat ośm — do dnia 10 maja 1927 r. Prezesem następnej Rady był Władysław Kunicki, dyrektor średniego zakładu naukowego, zaś prezydentem miasta Antoni Pączek, poseł na Sejm. Po rozwiązaniu Rady i zarazem Magistratu, dnia 27 lutego 1929 roku władze nadzorcze powierzyły zarząd miasta Sewerynowi Czerwińskiemu, inspektorowi Ministerstwa Spr. Wewnętrznych. Wskutek nieukonstytuowania się Rady miejskiej, wybranej dnia 16 czerwca 1929 roku, komisarzem rządowym mianowany został Józef Piechota, wicedyrektor miejscowego syndykatu rolniczego i członek zarządu lubelskiej spółdzielni rolniczej, który urzęduje od dnia 1 stycznia r. b. Obecny komisarzyczny prezydent w okresie 1918/19 roku zajmował stanowisko naczelnika miejskiego wydziału aprowizacyjnego. Przechodząc z kolei do wyników pra-

cy za okres ubiegłego dziesięciolecia zaznaczyć muszę, że poprostu niemożliwe jest szczegółowo omówić w ramach krótkiego artykułu wyników tej pracy i z konieczności zmuszony jestem ograniczyć się do wymienienia większych poczynąń gminy, t. j. przede wszystkim z zakresu inwestycji miejskich. W dziedzinie sanitarnej wybudowano kanalizację i wodociągi oraz współczesną rzeźnię, dostosowaną do potrzeb eksportu. Nadto dokonano przebudowy i powiększenia zakładu gazowego, wybudowano elektrownię, wreszcie zaprowadzono regularną komunikację autobusową w mieście.

Następujące dane liczbowe dokładniej oświetlą rezultaty odnośnych wysiłków samorządu Lublina.

Sieć kanałów wynosi 44 klm. długości. Stacja przepompowań ścieków posiada zdolność przepustową, obliczoną na przyjmowanie 18.000 mtr.³ na dobę, odpowiadającą liczbie ludności 180.000 mieszkańców przy zużyciu 100 litrów wody na mieszkańca w ciągu doby. Stacja oczyszczania ścieków składa się ze studzien systemu Imhoff'a o pojemności 5.000 m³. Długość sieci przewodów wodociągowych wynosi 40 klm. Ośm studzien rurowych, każda o głębokości około 50 mtr., może dostarczać 12.000 mtr.³ wody na dobę. Zakład posiada dwie stacje pomp, żelbetowy zbiornik na czystą wodę o pojemności 4.000 mtr.³, wreszcie — wieżę ciśnieniową z rezerwoarem, mieszczącym około 2.000 mtr.³.

Rozmiary rzeźni ilustrują następujące ilości zużytych na budowę materiałów: 8.000 mtr.³ betonu, 5.250 m³ żel-betu, 11.000 m³ murów cegły, 9000 mtr. izolacji korkowej, 80.000 kg. konstrukcji żelaznych dachu oraz szereg instalacji chłodniczych (o wydajności 300.000 frigorji na godzinę), urządzeń kotłowych, przewozowych, wodociągowych, kanalizacyjnych i elektrycznych.

Łącznie przy budowach powyższych wykonano 268.000 mtr.³ wykopów i 233.600 mtr.³ nasypów, zużyto ponad 4.500 tonn cementu, zatrudniając od 800 do 1200 ludzi w okresie 1926-27 r., zaś 300—700 ludzi w latach następnych.

Rzeźnia wyposażona jest w urządzenia do uboju 200 sztuk bydła dużego, 1000 drobnego oraz 300 sztuk nierogacizny dziennie, przy 8 godzinach pracy. Instalacje obliczone są na przerabianie i magazynowanie około 17.500 kg. towaru. Łącznie kompleks zajmuje 124.000 m².

Gazownia posiada piec komorowy o wydajności 6000 mtr.³ gazu na dobę, aparatownię i oczyszczalnię przerabiające do 12.000 mtr.³ gazu; nowy zbiornik na 3.000 mtr.³ pojemności, w razie potrzeby, może w dwójnasób być powiększony za pomocą zainstalowania teleskopu.

Elektrownia wytwarza prąd trójfazowy o napięciu 3×6000 volt, który ulega przetwarzaniu w transformatorach sieci na prąd o napięciu użytkowym $3 \times 380 \times 220$ Volt. Narazie zainstalowane są dwa turbogeneratory — każdy o wydajności prądu 1400 Kw.

Komunikacja autobusowa, uruchomiona dn. 1.I.1929 r., rozporządza trzynastoma samochodami 25-cio osobowymi. Liczba pasażerów na wozokilometr wynosi 4.6, przy przejeździe dziennym każdego autobusu 170 klm. W marcu r. b. przedsiębiorstwo przewiozło 242 tysiące osób.

W dziedzinie szkolnictwa miejskiego na wzmiankę zasługuje, co następuje: W r. 1917 pobierało naukę w szkołach powszechnych 4.142 dzieci, zaś w 1927 — 10.045 dzieci, w tem chłopców 4600 i dziewcząt 5445; 6.423 działy chrześcijańskiej i 3622 wyznania mojżeszowego. Personel nauczycielski składa się z 108 osób. Obecnie (dane z grudnia r. ub.) w szkołach powszechnych uczy się 10.519 dzieci; 4.909 chłopców i 5.610 dziewczynek; 6.782 działy chrześcijańskiej i 3.737 wyznania mojżeszowego. Liczba personelu nauczycielskiego wzrosła do 235 osób. Przed dziesięciu laty szkolnictwo powszechne rozporządzało 104 salami lekcyjnymi — obecnie, nie licząc zakładów prywatnych — posiada 243 sale, w tej liczbie 131 w budynkach, wzniesionych przez miasto, według planu odpowiadającego ostatnim wymaganiom higieny szkolnej i techniki, 6 sal w nieruchomości przedwojennej i 106 w pomieszczeniach wynajętych.

Przechodząc do działu opieki społecznej, zanotować należy, że w 1919 roku miasto utrzymywało 343 dzieci i 30 staruszek, obecnie z opieki otwartej korzysta 210 dzieci, 130 dziewczynek i 80 chłopców, zaś z zamkniętej — łącznie 53 dzieci i 30 staruszek. Nadto 166 rodzin bezdomnych bezpłatnie korzysta z pomieszczeń w barakach miejskich. Miasto pokrywa koszty wychowawcze w zakładach zamiejscowych 400 dzieci rodzin lubelskich.

O rozmiarach robót drogowych, wykonanych podczas ostatniego dziesięciolecia, świadczą następujące ilości bruków: 9.157 m² nawierzchni udoskonalonej, z kostki bazaltowej, granitowej i z klinkieru oraz 100.064 m² jezdni nieudoskonalonej.

W dziedzinie zdrowia publicznego rezultatem działalności gminy jest umiastowienie szpitala św. Jana Bożego, połączone z wyposażeniem w instalacje i aparaty lecznicze, urządzenie kąpielisk publicznych oraz prowadzenie specjalnego zakładu odkażania.

Z wyników pracy w innych działach gospodarki miejskiej na wzmiankę zasługuje nabycie nieruchomości teatru miejskiego, kupno cegielni, drukarni, urządzenie warsztatów reparacyjnych, betoniarni i wyposażenie

straży ogniowej w tabor samochodowy i rekwizyty pożarnicze, odpowiadające współczesnym wymaganiom.

Przejdźmy teraz do budżetu miejskiego.

Budżet na okres 1930/31 zamyka się kwotą 8.475.211 zł. wydatków zwyczajnych i 1.140.173 zł. nadzwyczajnych; dochody zwyczajne wynoszą 5.503.052 zł., zaś nadzwyczajne 4.114.248.

Jak wynika z powyższych liczb, charakterystyczną cechą budżetu administracyjnego m. Lublina na okres 30/31 jest to, że wydatki przewyższają o zł. 2.972.159 dochody. Stanie się to jednak zrozumiałe z chwilą, gdy uprzytomnimy sobie, iż m. Lublin jest t. zw. miastem ulenowskim. Równowagę budżetu zwyczajnego osiąga się za pomocą t. zw. sanacyjnej pożyczki, którą przewidziano w dochodach nadzwyczajnych, odpowiednio przewyższających zatem wydatki nadzwyczajne (o kwotę zł. 2.974.175).

Okres bieżący znacznie odbiega od poprzedniego, 1929/30, w któryni wydatki zwyczajne stanowiły kwotę 8.485.264 zł., nadzwyczajne 3.961.282 zł. przy 4.976.464 zł. dochodów zwyczajnych i 7.470.435 zł. nadzwyczajnych.

Wydatki zatem zwyczajne, nie licząc przewidzianej w budżecie na 1930/31 r., spłaty długów, w kwocie 4.591.519 zł., przeciętnie wynoszą na jednego mieszkańca 32 zł. 57 gr., zaś wraz ze spłatą długów — 71 zł. 09 gr., przy liczbie ludności 119.215.

Miasto wydaje przeszło połowę — 54.18% — budżetu zwyczajnego na pokrycie zobowiązań, co przypada na 1 mieszkańca 38 zł. 51 gr.

Jest to wyrazem bardzo ciężkiego stanu finansowego gminy w związku z inwestycjami z pożyczki ulenowskiej. Poza wydatkami na spłatę długów największą pozycję stanowi wydatek na administrację ogólną — 9.40 zł. (13.23% wszystkich rozchodów zwyczajnych). Dalszemi z kolei są według wysokości wydatki na opiekę społeczną — 6.64 zł., na bezpieczeństwo publiczne — 3.91 zł., na oświatę — 3.56 zł., wreszcie na zdrowotność publiczną — 2.80 zł., przeciętnie na głowę ludności.

Więcej niż połowa dochodów — 61.84% — wpływa z podatków — w tem z dodatków do państwowych podatków — 34.60% całości, z przedsiębiorstw — 22.38%, z podatków samoistnych 21.78%, z udziału w podatkach państwowych — 5.46% i z majątku komunalnego 3.41% budżetu.

Łącznie wpływ z podatków preliminarzowany jest w sumie 3.499.105 zł. Obciążenie przeciętne jednego mieszkańca wynosi 29.35 zł. rocznie.

Na budżet nadzwyczajny składają się wydatki związane z utrzymaniem i rozbudową przedsiębiorstw, absorbujące 37.62% całości, następnie z bu-

dową lokali szkolnych, która sięga 28.12% ; wreszcie z robotami drogowymi, przewidzianymi w zakresie 25.32% tegoż budżetu.

Majątek gminy miejskiej wynosił (według zamknięć rachunkowych na dzień 1 kwietnia r. ub.), 68.707.111 zł. 19 gr. Obciążenie pożyczkami długoterminowymi — 41.060.449 zł. 09 gr.

Obecnie, po stosunkowo krótkim a nader wydajnym okresie działalności inwestycyjnej gminy, choć za cenę znacznych obciążeń dłużnych w firmie Ulen & Co. oraz w Banku Gospodarstwa Krajowego — poziom urządzeń miejskich został znacznie podniesiony do wymagań współczesnych.

Lublin oczekują w najbliższej przyszłości jeszcze dwa organicznie związane ze sobą zadania: całkowite uruchomienie i wykorzystywanie zainwestowanych urządzeń oraz oparcie ich na mocnych podstawach finansowych, celem umożliwienia spłaty zobowiązań i doskonalenia tak trudno pozyskanych placówek gospodarstwa komunalnego.

Tadeusz Kochański.

Ze Związku Miast Polskich.

OKÓLNIK L. 941/30.

W sprawie etatów miejskich stanowisk służbowych.

W 1932 r. odbędzie się w Anglii Międzynarodowy Zjazd Miast, na porządku dziennym którego znajdzie się między innymi sprawa „przygotowania i doskonalenia personelu administracyjnego“.

W związku z tem Międzynarodowy Związek Miast zwrócił się do poszczególnych Związków państwowych o przesłanie danych liczbowych, opartych na statutach etatów miejskiego personelu administracyjnego i technicznego, personelu instytucyj publicznych i dobroczynnych, jak również danych co do usytuowania prawnego i finansowego tych pracowników.

Tego rodzaju pismo otrzymał również Związek Miast Polskich.

Podając powyższe do wiadomości Zarządom Miast, prosimy o jak najspieszniesze przesłanie odpowiedzi na naszą ankietę Nr. 45/30 w sprawie statutów miejskich etatów służbowych, którą rozpisaliśmy jeszcze przed otrzymaniem wspomnianego pisma Międz. Zw. Miast, wiążąc tę ankietę w pewnym stopniu z podjętą przez nas pracą nad zagadnieniem racjonalnej organizacji pracy w magistratach. Brak odnośnych odpowiedzi jeszcze od wielu miast uniemożliwia nam ostateczne opracowanie wyników ankiety.

OKÓLNIK Nr. 1387/30.

W SPRAWIE URZĄDZEŃ RADJOWYCH W SZKOŁACH.

Międzynarodowy Związek Miast zwrócił się do Zarządu Związku Miast Polskich z prośbą o dostarczenie informacji i danych co do zużytkowania radja w budynkach szkolnych miejskich.

Biuro Związku Miast Polskich zwraca się niniejszem do Zarządów miast, które zainstalowały radioaparaty odbiorcze w szkolnych lokalach miejskich, z prośbą o możliwie rychłe przesłanie informacji: w ilu szkołach, o jakiej liczbie uczniów, ile i jakie zostały zainstalowane aparaty odbiorcze (jakiego systemu, o ilu lampach), kto obsługuje te aparaty (personel nauczycielski, czy uczniowie).

Prosimy o możliwie dokładne dane. Zwracamy uwagę, iż brak odpowiedzi ze stro-

ny miast na ten okólnik uniemożliwi dokładne zobrazowanie rozpowszechnienia radja w szkołach miejskich w Polsce w porównaniu z zagranicą.

WYDAWNICTWO ROCZNIKA STATYSTYCZNEGO MIAST POLSKICH.

Na Zjeździe statystyków, który odbył się w zeszłym roku, uchwalono systematyczne wydawanie Rocznika statystycznego miast polskich. W tym celu wyłoniono Komitet Redakcyjny, który opracował odpowiednie kwestionariusze, zebrał dane statystyczne i opracował je.

D. 25 czerwca w lokalu Biura Związku miast odbyło się pod przewodnictwem prof. Limanowskiego posiedzenie Komitetu Redakcyjnego Rocznika Statystycznego, w którym wzięli udział kierownicy wydziałów statystycznych magistratów m. Warszawy, Poznania i Łodzi, przedstawiciele Głównego Urzędu Statystycznego i przedstawiciele Związku miast. Na posiedzeniu ustalono jakie tablice statystyczne zostaną umieszczone w Roczniku, uchwalono budżet wydawnictwa, na który składają się składki kilkunastu miast w wysokości od 300 do 1000 zł., składka Związku miast w wysokości 1500 zł. i subsydjum Głównego Urzędu Statystycznego.

WSPÓŁPRACA ZWIĄZKU MIAST Z INSTYTUTEM WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYM.

Dnia 26 czerwca r. b. odbyła się w Biurze Związku Miast Polskich konferencja przedstawicieli Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego (prezes prof. Radziszewski, inż. W. Rabczewski i dyr. inż. Piekarski, — z Biura Związku Miast Polskich — dyrektor M. Porowski, dr. K. Łazarowicz i M. Browiński).

Celem konferencji było ustalenie form ściślejszej jeszcze, niż dotychczas, współpracy Instytutu ze Związkiem Miast.

Instytut Wodociągowo-Kanalizacyjny ma za zadanie udzielanie związkom komunalnym fachowej pomocy, przede wszystkim w zakresie wodociągów i kanalizacji, a po-
zatem w sprawach sanitarno-technicznych wogóle (zaopatrzenie ludności w wodę, ase-
nizacja zużytkowania odpadków, oczyszczanie ścieków, kąpieliska itd.). Członkami In-
stytutu są, — oprócz szeregu miast, prawie wszyscy fachowcy w tych dziedzinach,
a więc Instytut może udzielać wszelkich fachowych porad w tym zakresie, zarówno co
do urządzeń istniejących, jak i projektowanych. Instytut, jako organizacja społeczna,
traktuje swoją działalność wyłącznie pod względem społecznym, nie zysków. Dążeniem
Instytutu jest, aby mógł rozwinąć jeszcze akcję w kierunku kształcenia personelu sa-
nitarno-technicznego, którego dotychczas u nas niema prawie wcale.

W wyniku konferencji postanowiono, że narazie, oprócz dotychczasowego delega-
ta Związku Miast, który brał udział w posiedzeniach Rady Instytutu, będą brali udział
przedstawiciele Biura Związku w posiedzeniach t. zw. Komitetu Rzecznawców, istnie-
jącego przy Instytucie.

W końcu ustalono, jakie zagadnienia, łączące się ze sprawą ściślejszego powiąza-
nia tych dwóch instytucji, mogą być przedmiotem dalszych narad, ażeby w ich wyni-
ku umożliwić Instytutowi rozwinięcie swej działalności oraz udostępnić wszystkim mia-
stom, należącym do Związku Miast, korzystanie z usług Instytutu w jak największym
rozmiarze,

PROTOKÓŁ POSIEDZENIA ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

W DN. 28.6.1930 R.

Obecni pp. członkowie:

inż. Zygmunt Słomiński — prezydent m. st. Warszawy, Leon Barciszewski — prezydent m. Gniezna, Aleksy Bień, poseł — radny m. Sosnowca, Kazimierz Beyer — prezes Rady Miejskiej m. Bydgoszczy, Marjan Borzęcki — wiceprezydent m. st. Warszawy, dr. Justyna Budzińska - Tylicka — radna m. st. Warszawy, Witold Czyż — wiceprezydent m. Wilna, Hersz Erlich — radny m. st. Warszawy, Wiktor Groszkowski — radny m. Łodzi, dr. Konrad Ilski — ławnik m. st. Warszawy, Rajmund Jaworowski — prezes Rady Miejskiej m. st. Warszawy, Eljasz Joel — ławnik m. Łodzi, Stanisław Kamski — burmistrz m. Pucka, inż. Mojżesz Koerner — ławnik m. st. Warszawy, Czesław Kossobudzki — ławnik m. Włocławka, Kazimierz Laszkiewicz, poseł — radny m. Grodna, Stefan Pachnowski — prezydent m. Włocławka, Stanisław Rapalski — wiceprezydent m. Łodzi, Maksymilian Reiner — zastępca burmistrza m. Otwocka, Konstanty Scholl — burmistrz m. Szamotuł, Tadeusz Szpotański — wiceprezydent m. st. Warszawy, Władysław Ślaski — wiceprezes Rady Miejskiej m. Siedlec, Jan Świercz — burmistrz m. Zgierza, Józef Włodek — prezydent m. Grudziądz, dr. Józef Zawadzki — radny m. st. Warszawy, Stefan Zbrożyna — ławnik m. Płocka, Bronisław Ziemięcki, poseł — prezydent m. Łodzi.

oraz pp.:

dr. Władysław Dalbor — dyrektor Biura Samorządowego dla Wielkopolski i Pomorza, Marcei Porowski — dyrektor Biura Związku, Michał Browiński i Stanisław Pastuszyński — kierownicy działów Biura Związku.

Usprawiedliwili swoją nieobecność pp.:

inż. Jan Brzozowski — prezydent m. st. Lwowa, dr. Marcei Chlamtacz — profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, Józef Folejewski — prezydent m. Wilna, dr. Adolf Gross — radny m. st. Krakowa, dr. Roman Krogulski — burmistrz m. Rzeszowa, Cyryl Ratajski — prezydent m. Poznania, inż. Karol Rolle, senator — prezydent m. st. Krakowa, Stanisław Szkudlarz — wiceprezydent m. Katowic, ks. prof. dr. Stanisław Szydelski — radny m. st. Lwowa.

Posiedzenie otworzył o godz. 12 w południe w sali portretowej Magistratu m. st. Warszawy prezes Zarządu, inż. Zygmunt Słomiński, odczytując rozesłany pp. członkom Zarządu przy zaproszeniach porządek obrad,

1. Przyjęcie protokołu posiedzenia Zarządu z dnia 6.V. b. r.
2. Przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości uchwał Komitetu Wykonawczego, powziętych na posiedzeniu w dniu 15.V. b. r.
3. Omówienie sposobu wykonania uchwał Zjazdu Miast, a w tej liczbie ustalenie stanowiska Związku Miast w sprawie budownictwa mieszkaniowego.
4. Omówienie sytuacji, powstałej w związku z wynikami głosowania na Zjeździe Miast nad sprawą projektu nowego statutu Związku.
5. Wolne wnioski.

Po przyjęciu proponowanego porządku obrad z tą zmianą, że punkt 4 będzie rozpatrywany przed punktem trzecim, przyjęto bez dyskusji protokół posiedzenia Zarządu z dn. 6.5 r. b., zamieszczony w zeszycie 10 „Samorządu Miejskiego“, str. 461—468; przy-

jęcie uchwał, powziętych na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Zarządu z dn. 15.6 b. r. odroczone do czasu wydrukowania protokołu w „Samorządzie Miejskim“.

Przed przystąpieniem następnie do rozpatrywania spraw, umieszczonych na porządku obrad, odczytana została na wniosek prez. J. Włodka lista obecności oraz powzięta uchwała, aby do tych pp. członków Zarządu, którzy nie usprawiedliwili swej nieobecności przynajmniej na trzech posiedzeniach Zarządu w ciągu obecnej kadencji władz Związku, zwróciło się Prezydium Zarządu z zapytaniem, czy pragnę nadal piastować swe mandaty, czy też, nie mogąc pełnić powierzonych im funkcji, mandatów tych się zrzekają.

Po zreferowaniu przez dyr. Porowskiego wyników głosowania na Zebraniu ogólnem nad sprawą nowego statutu Związku i przedstawieniu sytuacji, jaka się na tem tle wytworzyła w Związku, rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos członkowie zarządu pp.: dr. Zawadzki, Barciszewski, inż. Koerner, Ziemięcki, Rapalski, dr. Il-ski, Włodek, dr. Budzińska-Tylicka, Zbrożyna, inż. Słomiński i dyr. Porowski.

W wyniku dyskusji powzięte zostały jednomyślnie następujące uchwały:

1) wobec nieuchwalenia en bloc projektu nowego statutu obowiązuje nadal statut dotychczasowy bez żadnych zmian;

2) cały projekt nowego statutu łącznie ze zgłoszonymi na Zjeździe wnioskami i ewentualnie nadesłanymi przez pp. członków Zarządu poprawkami poddany będzie rozpatrzeniu przez specjalną komisję w składzie pp.: dr. J. Zawadzki — przewodniczący, M. Borzęcki, dr. J. Budzińska-Tylicka, dr. Wł. Dalbor, R. Jaworowski, inż. M. Koerner, St. Pachnowski, dyr. M. Porowski, St. Rapalski, M. Reiner, J. Włodek; po przyjęciu następnie na jednym z najbliższych posiedzeń Zarządu projektu statutu w ostatecznem brzmieniu, projekt rozesłany będzie do wszystkich miast związkowych dla wypowiedzenia się za lub przeciw niemu;

3) w ciągu pierwszych czterech miesięcy roku przyszłego zwołany będzie do jednego z miast prowincjonalnych Zjazd Miast, poświęcony wyłącznie sprawie zmiany statutu Związku, na następnym z kolei zjeździe odbędą się nowe wybory.

Przy omawianiu sposobu wykonania uchwał i rezolucyj Zjazdu Zarząd przedewszystkiem rozpatrzył wniosek p. Tomczaka, dotyczący ponownej reorganizacji „Samorządu Miejskiego“ i powrotu do stanu z przed 1.1. 1930 r. Na wniosek przewodniczącego Zarząd bez dyskusji uchwalił utrzymać stan obecny, to znaczy wydawania „Samorządu Miejskiego“ jako dwutygodnik o dotychczasowym jego charakterze, biorąc przytem pod uwagę, że łącznie ze Związkiem Sejmików wydawany ma być kwartalnik o charakterze naukowym.

Po zreferowaniu przez dyr. Porowskiego wyników głosowania nad тезami w sprawie finansów komunalnych, organizacji kredytu komunalnego i odbudowy miast, znieszonych przez wojnę, upoważniono Prezydium do przesłania uchwał Zjazdu właściwym władzom z odpowiedniami wnioskami, z wyjątkiem tezy w sprawie zmiany art. 81 Konstytucji i tezy, dotyczącej uzależniania obliczania udziału miast w państwowym podatku dochodowym od miejsca, w którym znajduje się odośne przedsiębiorstwo. Po rozpatrzeniu dwóch ostatnich tez, które zostały przez Zjazd przekazane Zarządowi do rozważenia, Zarząd zdecydował wstrzymać się z jakąkolwiek inicjatywą w poruszonych sprawach.

Poza tem w związku z wnioskiem, zgłoszonym na Zjeździe o uzupełnienie składu Komisji finansowej Zarządu Związku, zdecydowano powiększyć skład tej Komisji przez

zaproszenie do niej wnioskodawcy p. Le Boutona, burmistrza m. Gródka Jagiellońskiego.

Tezy wszystkich trzech referatów budownictwa mieszkaniowego wraz ze zgłoszonymi na Zjeździe wnioskami przekazano istniejącej specjalnej Komisji Zarządu, po czem Zarząd na jednym z najbliższych posiedzeń poweźmie w myśl uchwały Zjazdu ostateczną decyzję.

W wolnych wnioskach dyr. Porowski poruszył sprawę zwoływania gospodarczych zjazdów miast poszczególnych województw. Dla współpracy z komitetami organizacyjnymi tych zjazdów wyloniona została specjalna komisja w składzie pp.: dr. K. Ilskiego, M. Reintera, J. Włodka, St. Pachnowskiego, St. Zbrożyny, przyczem komisji nadano prawo kooptacji.

Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 13 m. 30.

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

W SPRAWIE USTANAWIANIA I UPRAWNIEŃ ZASTĘPCY NACZELNIKA ZARZĄDU KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Wobec wątpliwości wysuniętych przez jeden z banków, kredytujących komunalne kasy oszczędności, co do prawa zastępców naczelników zarządów komunalnych kas oszczędności do podpisywania za naczelników zobowiązań w imieniu kas, a to na podstawie ust. 3-go § 17-go rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26 marca 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 424), Ministerstwo Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dn. 11.IV b. r. Nr. 53, co następuje:

„W myśl wyżej przytoczonego § 17-go rozporządzenia wykonawczego (ustęp 1-szy, zdanie 1-sze) zastępca powołany przez radę kasy lub też wybrany z grona wieloosobowego zarządu kasy, wstępuje w razie niemożności pełnienia obowiązków przez naczelnika kasy, w jego prawa i obowiązki. Jeżeli jednak w statucie kasy nie jest przewidziane ustanawianie zastępcy, to wówczas w razie trwałej niemożności pełnienia obowiązków naczelnika kasy, rada lub zarząd kasy, o ile jest wieloosobowym i ma przyznane prawo wyboru swego naczelnika, powinna przystąpić bezzwłocznie do wyboru innego naczelnika kasy.

Co do zakresu uprawnień normalnie ustanowionej zastępcy naczelnika kasy, w zależności od tego, czy zarząd kasy, jako organ wykonawczy, w myśl § 8-go (ustęp 5-ty, zdanie 1-sze) wymienionego wyżej rozporządzenia jest jednoosobowy, czy też kolegjalny — mogą zachodzić następujące alternatywy:

1) przy zarządzie kasy jednoosobowym:

a) naczelnik zarządu kasy powołany jest w myśl statutu do pełnienia równocześnie obowiązków i dyrektora kasy (§ 8-my ustęp 6-ty rozp. wykon.); w tym wypadku w sposób statutem ustalony zastępca, zastępuje w obu tych funkcjach naczelnika zarządu kasy,

b) naczelnik zarządu nie jest w myśl statutu zarazem dyrektorem kasy; w tym wypadku wybrany przez radę kasy zastępca pełni tylko funkcje zarządu kasy. Zastępca ten jednak nie może pełnić obowiązków dyrektora kasy, o ile sam nie jest już dyrektorem kasy.

Zaznacza się, że zarówno w pierwszym jak i drugim wypadku zastępca naczelnika kasy podpisuje zobowiązujące kasę dokumenty łącznie co najmniej z jednym członkiem rady kasy, upoważnionym do tego przez radę kasy.

2) przy zarządzie kasy kolegjalnym (wieloosobowym):

a) obowiązki naczelnika kasy pełni w myśl statutu dyrektor (pierwszy dyrektor); wówczas zastępować go może drugi członek zarządu, wybrany przy wyborach zarządu kasy na jego zastępcę; zastępuje go jednak o tyle jako dyrektora, o ile sam jest też dyrektorem kasy (np. drugim dyrektorem kasy),

b) naczelnik zarządu kasy nie jest w myśl statutu zarazem dyrektorem kasy; zastępuje go zastępca wybrany w tym celu z grona zarządu; może nim być również i dyrektor kasy, o ile sam wchodzi w skład zarządu kasy.

W obu ostatnich wypadkach współpodpisującym dokumenty pociągające za sobą zobowiązania kasy jest co najmniej jeden z pozostałych członków zarządu kasy.

Przy wszystkich powyższych alternatywach może być poza tem upoważniony przez radę kasy do podpisu dokumentów zobowiązujących kasę, nadto dyrektor kasy nie będący członkiem zarządu kasy; zawsze jednak wtedy do ważności dokumentu wymagany jest współpodpis co najmniej jednego członka zarządu (§ 17-ty ustęp 5-ty rozp. wykon.), którym może być i naczelnik zarządu“.

BADANIE CHORYCH NA RAKA.

Min. Spr. Wewn. okólnikiem z d. 10/VI. 1930 Nr. Z. H. 2354/30 rozesłało okólnik Polskiego Komitetu do zwalczania raka, który to okólnik wzywa lekarzy powiatowych i sejmikowych, aby we wszystkich wypadkach, gdzie jest podejrzewany rak, nadsyłali wycinki guza, czy wyszkrobiny do Zakładu Anatomji Patologicznej Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Chałubińskiego Nr. 5 w Warszawie, celem zbadania mikroskopowego.

Wszelkie koszty badania (przysyłania, opłata Zakładu, przesłanie odpowiedzi) dla niezamożnych chorych (wedle uznania przez lekarzy) będzie ponosił Polski Komitet do Zwalczania Raka.

Okólnik zawiera dokładne wskazówki, w jaki sposób należy opakować i przysyłać do badania wycinki guza.

Akcja ta Polskiego Komitetu do zwalczania raka ułatwi wczesne rozpoznawanie przypadków podejrzaných i umożliwi dokonanie w porę zabiegu operacyjnego. Jak wiadomo, dotychczas jedynym pewnym środkiem leczniczym przy raku jest w porę zrobiona operacja.

TYMCZASOWE NORMY OCZYSZCZANIA ŚCIEKÓW.

Na podstawie art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 311), o usuwaniu nieczystości i wód opadowych Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza opracować w porozumieniu z Ministerstwem Robót Publicznych obowiązujące normy oczyszczania ścieków z miast i innych osiedli oraz fabryk.

Narazie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z Ministerstwem Robót Publicznych opracowało i rozesłało wszystkim wojewodom przy piśmie z dnia 12 czerwca b. r. Nr. L. I. 514/30 dla orientacji tymczasowe normy, którym powinny odpowiadać ścieki i wody zanieczyszczone, nadające się do bezpośredniego wpuszczenia do naturalnych zbiorników wodnych.

DZIAŁALNOŚĆ KOMITETÓW ROZBUDOWY.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 96 z dnia 14 czerwca r. b. zwróciło uwagę podległym sobie władz na niewłaściwą w szeregu wypadków działalność komitetów rozbudowy (magistratów). W szczególności Ministerstwo stwierdza, że w wielu wypadkach zwleka się ze zwolywaniem posiedzeń komitetów rozbudowy celem dokonania rozdziału kredytów budowlanych, przyznanych danemu miastu. Niektóre z tych komitetów składają wnioski na sumę wyższą od ustanowionego dla danego miasta kredytu, co zmusza Bank Gosp. Kraj. do żądania dokonania ponownej repartycji, a więc wstrzymuje to sam przydział kredytu. Ponadto szereg komitetów rozdrabnia kredyty, przedłużając w ten sposób znacznie okres budowy i powodując przez to straty dla budującego i dla gospodarstwa społecznego. Szereg tych wad w funkcjonowaniu komitetów rozbudowy wynika z nieuchwalenia przez rady miejskie regulaminów dla komitetów, lub też z niestosowania się do niego. Ministerstwo na zakończenie okólnika zaleca wszystkim władzom nadzorczym roztoczenie baczonej uwagi nad działalnością komitetów rozbudowy (magistratów), gdyż w roku bież. najwydatniejszy i najbardziej celowy wysiłek w kierunku poparcia rozwoju ruchu budowlanego jest obowiązkiem całej administracji publicznej, zarówno państwowej, jak i samorządowej.

DEZYNFEKCJA I KONTROLA WODY.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 102 z dnia 25 czerwca 1930 r. zarządziło stałe badanie bakteriologiczne wody, przedewszystkiem pochodzącej ze studzien, służących do użytku publicznego. Próbkę wody powinny być badane dwa razy do roku. Wodę podejrzaną należy odkazić najlepiej podchlorynem wapnia. Gminy, nieposiadające własnych laboratoriów przy zakładach wodociągowych, powinny zwracać się co trzy miesiące do odnośnego zakładu badania żywności o wydelegowanie na miejsce fachowego funkcjonariusza, którego obowiązkiem będzie pobrać próbki wody i wykonać na miejscu częściowe badanie. Koszty badania wody z reguły ponosi właściciel studni. W wypadkach, gdy badanie dokonywane jest w związku z wybuchem ostrej choroby zakaźnej lub na użytek władz dozoru — badanie wykonywane jest bezpłatnie.

ROZTOCZENIE OPIEKI NAD OCIEMNIAŁYMI INWALIDAMI WOJENNYMI.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnem z dnia 1 lipca r. b. Nr. SS. w którym wezwało wszystkie władze administracji państwowej i samorządowej do szczególnej opieki, do życzliwego traktowania i do okazywania pomocy ociemniałym inwalidom wojennym, w razie zwrócenia się tych inwalidów do władz o pomoc.

Związek Stowarzyszeń Ociemniałych Żołnierzy R. P. tymże okólnikiem uzyskał zezwolenie dla swych członków na noszenie w klapie ubrania specjalnej odznaki o odpowiednim napisie.

ROZPORZĄDZENIE PORZĄDKOWE O ZAPOBIEGANIU POŻAROM.

W sprawie, niestety, wyjątkowo aktualnej w roku bieżącym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik Nr. 107 z dnia 26 czerwca 1930 r., przy którym rozeszło do wszystkich władz podległych na całym terenie Państwa projekt rozporządzenia porządkowego wojewody o zapobieganiu pożarom. Według tego wzoru, wojewodowie powinni wydać rozporządzenia na obszarze swego województwa na podstawie art. 108, pkt.

2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29.I.1928¹ r. Rozporządzenia takie mają szczegółowo regulować sprawę zapobiegania pożarom oraz sprawę obowiązków ludności ze względu na niebezpieczeństwo pożaru i na potrzebę organizacji akcji ratowniczej.

W SPRAWIE POMOCY DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 110 z dnia 24.VI. r. b. zaleciło związkom komunalnym, które udzielają lub zamierzają udzielać pomocy finansowej akademikom, aby skoncentrowały one swą akcję w dwóch kierunkach: 1) w wypadkach udzielania stypendjów akademikom, pochodzącym z danego terenu, stypendja te powinny być przekazywane Min. Wyz. Rel. i Ośw. Publ. (Depart. Szkół Wyższych), które, przyznając stypendjum, w poszczególnych wypadkach, weźmie od akademika zobowiązanie zwrotu tego stypendjum; zwroty stypendjów pozwolą na udzielenie dalszej pomocy, a następnie 2) aby skoncentrowały ogólne subsydia na pomoc dla młodzieży akademickiej w komitetach wojewódzkich pomocy, które istnieją w każdym województwie, względnie w Radzie Naczelnej. Według okólnika, nie należy rozpraszać akcji przez udzielanie pomocy różnym lokalnym organizacjom i instytucjom.

KOSZTY LECZENIA OBYWATELI POLSKICH ZAGRANICĄ I CUDZOZIEMCÓW W POLSCE.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 108 z dn. 28 czerwca r. b. wyjaśniło, że wojewódzkie władze administracji ogólnej powinny przysyłać bezpośrednio do placówek konsularnych zagranicą sumy, wpłacone wskutek interwencji powyższych władz przez osoby, zobowiązane do ponoszenia kosztów leczenia obywateli polskich zagranicą, lub ściągnięte od tych osób. Wysyłanie sum zagranicę następuje zasadniczo w walucie obcej.

Równocześnie wyjaśniono, że kosztów leczenia obywateli polskich zagranicą nie pokrywa się ze skarbu państwa, ani też z innych funduszy publicznych (samorządowych); władze polskie udzielają państwom obcym tylko pomocy w ściągnięciu należności szpitala zagranicznego od samego leczonego lub od innych osób, obowiązanych do pokrycia za niego kosztów leczenia.

SUROWICA LECZNICZA PRZECIWKO UKĄSZENIOM PRZEZ ŻMIJE.

Ministerstwo Spr. Wewn. okólnikiem z d. 26/VI 1930, Nr. Z. Z. 4283/30 zawiadomiło Urzędy Wojewódzkie, że surowicę leczniczą przeciwko ukąszeniom przez żmije można nabywać za opłatą około 5 złotych za flakon w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie i w filjach Państw. Zakładu w Krakowie, Lwowie, Lublinie, Toruniu, Poznaniu i Wilnie. Ponieważ zapasy tej surowicy, wyrabianej tylko przez Instytut Pasteura w Paryżu są nie duże, należy ją zamawiać tylko w razie przypadku pokąsania przez żmije, a więc wyłącznie dla celów leczniczych. Dla celów zapobiegawczych surowica ta nie będzie wydawana.

DORECZANIE PISM SĄDOWYCH W SPRAWACH KARNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnem z dnia 1 lipca r. b. Nr. SS. 1232² przypomniało magistratom i urzędowi gminnym na terenie wszystkich województw,

z wyjątkiem śląskiego, o treści postanowienia ust. 2 art. 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 384) o doręczaniu przez pocztę pism sądowych w sprawach karnych, że mianowicie, w myśl tego przepisu, niedoręczone takie pisma pozostawiają listonosze w miejscowym urzędzie magistratu, względnie gminy, i że władze te obowiązane są pisma te przyjąć celem dalszego doręczenia.

RACHUNKOWOŚĆ KOMUNALNEGO FUNDUSZU EMERYTALNEGO.

Na skutek zalecenia Min. Spr. Wewn., zawartego w okólniku z dn. 18.VII. 1929 r. Nr. 148 i na podstawie rozesłanego przy tym okólniku wzoru statutu emerytalnego znakomita większość związków komunalnych b. zaboru rosyjskiego uchwaliła statuty emerytalne dla swoich pracowników. Jak wiadomo, większe miasta utworzyły własne fundusze emerytalne dla zabezpieczenia emerytury swym pracownikom, miasta mniejsze przystąpiły do funduszu powiatowego. Tu i tam jednakże wyłoniła się kwestja, jak należy administrować funduszem emerytalnym, jak ma być prowadzona jego rachunkowość. Rozwiązanie tego zagadnienia i uporządkowanie rachunkowości komunalnych funduszy emerytalnych uznało również za konieczne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które też wydało obecnie (przy okólniku z dnia 1.VII. b. r. Nr. 114) wzór przepisów o rachunkowości funduszu emerytalnego i poleciło zalecić go interesowanym związkom komunalnym.

Wzorowe przepisy o rachunkowości funduszu emerytalnego oparło Ministerstwo zasadniczo na instrukcji rachunkowo-kasowej dla związków komunalnych. Zastosowanie tego wzoru i wprowadzenie w życie konkretnych przepisów miejscowych nastąpić powinno w drodze uchwały organu zarządzającego związku komunalnego; uchwała ta nie wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej, powinna być jej jedynie przesłana do wiadomości.

W SPRAWIE PODATKU OD LOKALI, ZAJMOWANYCH PRZEZ IZBY RZEMIEŚLNICZE.

Reskryptem z dn. 1.VII b. r. Nr. 57. 1159/3 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśniło, że lokal, zajmowany przez Warszawską Izbę Rzemieślniczą, należy zwolnić od podatku od lokali, a to ze względu na publiczno-prawny charakter izb rzemieślniczych, stanowiących równorzędne z izbami przemysłowo-handlowymi instytucje samorządu gospodarczego.

W SPRAWIE OPLAT, POBIERANYCH PRZEZ GMINY ZA STWIERDZENIE TOŻSAMOŚCI OSOBY.

Ponieważ stwierdzono, że niektóre urzędy gminne pobierają zbyt wygórowane opłaty za stwierdzenie tożsamości adresatów oraz ich podpisów na awizach względnie na dowodach odbioru na przesyłki pocztowe, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu okólnikiem z dn. 2.VII. b. r. Nr. 116 wyjaśniło względnie zarządziło, co następuje:

„Opłaty za stwierdzenie tożsamości adresatów oraz ich podpisów na awizach względnie na dowodach odbioru przesyłek pocztowych mogą gminy pobierać na podstawie postanowień art. 27 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finan-

sów komunalnych (Dz. U. Nr. 94, poz. 747), który to artykuł daje podstawę do poboru opłat za czynności organów komunalnych (opłaty administracyjne). Uchwały w sprawie wysokości tych opłat nie podlegają wprawdzie zatwierdzeniu władz nadzorczych, jednakże władza nadzorcza może w każdym czasie żądać zmiany lub zniesienia uchwał, dotyczących pobierania tych opłat, gdyby się okazało, iż są one niewspółmiernie wysokie w stosunku do kosztów utrzymania tej gałęzi zarządu komunalnego, za której czynności opłaty są pobierane. W zasadzie wysokość tych opłat powinna być regulowana przy zastosowaniu w drodze analogji odpowiednich przepisów ustawy z dn. 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. Nr. 98, poz. 370)“.

Pozatem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło uwagę, że zgodnie z postanowieniem ustępu 1 art. 18 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 16.III. 1928 r. (Dz. U. Nr. 32, poz. 309) — dla ułatwienia legitymowania się powinny urzędy gminne wydawać osobom, w tych gminach zamieszkałym i zameldowanym, na ich żądanie, dowody osobiste, za które pobiera się jedynie opłatę w wysokości 60 groszy tytułem zwrotu kosztów druku. Poza tą opłatą ani dowody osobiste, ani też podania o ich wydanie, żadnym innym opłatom nie podlegają.

Posiadanie dowodu osobistego wystarcza w zupełności do stwierdzenia tożsamości osoby, bez uzyskiwania w tym celu każdorazowo specjalnego poświadczenia.

ULGI W PODATKU DOCHODOWYM DLA NOWOWZNOSZONYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH.

Minister Skarbu wystosował do wszystkich urzędów centralnych i izb skarbowych okólnik, w którym zarządza, iż osobom, pobierającym dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, przysługuje prawo korzystania z ulgi w podatku dochodowym. W szczególności osobom takim, o ile wybudują domy mieszkalne do dnia 31 grudnia 1935 r., mogą być potrącane koszty budowy domów mieszkalnych, z wyłączeniem jednak pożyczek, udzielonych na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 kwietnia 1927 o rozbudowie miast — najdalej w ciągu 5 lat, poczynając od roku następnego po ukończeniu budowy.

Władzami, powołanemi do decyzji co do prawa do omawianej ulgi, oraz co do wysokości kwot kosztów budowy podległych potrąceniu — są urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych, w których okręgu podatnik w dniu 15 grudnia roku poprzedzającego rok, za który należy się ulga — miał miejsce zamieszkania lub pobytu.

W dalszym ciągu okólnik zawiera przepisy, jak należy obliczać te potrącenia oraz ustala, że w wypadkach konkretnych należy zwracać pobrany z tego tytułu podatek w trybie przewidzianym dla zwrotu nadpłat w gotówce. Władze skarbowe uskuteczniają obliczenie wysokości ulgi w terminie dwóch tygodni od wniesienia podania.

PRYZNANIE PRAWA DO ZASIŁKU CZĘŚCIOWO ZATRUDNIONYM ROBOTNIKOM.

W Dzien. Ust. R. P. Nr. 47 pod poz. 393—398 ukazało się sześć rozporządzeń Ministra Pracy i Op. Społ. z dnia 15 czerwca r. b. w sprawie przyznania prawa do zasiłku częściowo zatrudnionym robotnikom: 1) zakładów pracy przemysłu włókienniczego na terenie województwa łódzkiego, 2)—3) szeregu kopalń i hut górnośląskich, 4) fabryk włókienniczych w Częstochowie, 5) zakładów mechanicznych i hut, położonych w powiecie kieleckim i w m. Skarżysku-Kamiennej oraz 6) huty szklanej w Krośnie.

PROWADZENIE PRZEMYSŁU KOMINIARSKIEGO.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 46 pod poz. 390 ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 4 czerwca r. b., wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie prowadzenia przemysłu kominiarskiego. Rozporządzenie określa sposób podziału na okręgi kominiarskie, zasady, według których mają być udzielane zezwolenia na wykonywanie przemysłu kominiarskiego, oraz przewiduje, że prawo przemysłowego wykonywania robót kominiarskich nie przysługuje osobom prawnym, nie związanym specjalnie do trudnienia się przemysłem kominiarskim (§ 5).

Ze względu na ten przepis oddziały kominiarskie, istniejące zazwyczaj przy miejskich zawodowych strażach ogniowych, ulegną likwidacji z dniem 27 czerwca r. b., t. j. z dniem ogłoszenia wymienionego rozporządzenia.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

WADLIWOŚĆ POSTĘPOWANIA W SPRAWIE EMERYTALNEJ

W dniu 16 maja r. b. wzmocniony komplet N. T. A. rozpatrywał interesującą sprawę z zakresu prawa emerytalnego, a to na skutek skargi Michała Rymkiewicza w Warszawie na orzeczenie Min. Spr. Wewn., odmawiające mu prawa do zaopatrzenia emerytalnego od gminy m. st. Warszawy. Jakkolwiek N. T. A. nie rozstrzygnął sprawy tej merytorycznie, a jedynie wyrokiem z dn. 16.V. b. r. L. Rej. 2981/28 uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania, to jednakże wyrok ten zasługuje na uwagę zarówno z punktu widzenia postępowania administracyjnego, jak i z punktu widzenia prawa emerytalnego.

TEZY WYROKU: I. Ponowne merytoryczne rozpatrzenie przez władzę sprawy, zakończonej już uprzednio prawomocnem orzeczeniem, jest wznowieniem postępowania niezależnie od powodów, z jakich to wznowienie nastąpiło.

II. Powołanie przez władzę odwoławczą w odrzucającem odwołaniu orzeczeniu przepisu ustawy bez przytoczenia jednakże uzasadnienia, dlaczego ten właśnie przepis — zdaniem władzy — ma w danym wypadku zastosowanie, stanowi wadliwość postępowania.

STAN SPRAWY: Magistrat m. st. Warszawy w r. 1924 zwolnił Michała Rymkiewicza ze służby na własne żądanie i przyznał mu odpowiednią odprawę. Rymkiewicz nie zaskarżył jednostronnej uchwały Magistratu, natomiast wniósł szereg pism do Min. Spr. Wewn., jako do władzy nadzorczej nad m. st. Warszawą, domagając się przyznania mu prawa do emerytury. Minister Spraw Wewn. w r. 1927 polecił Magistratowi m. st. Warszawy rozpatrzyć sprawę Rymkiewicza ponownie. Stosując się do tego polecenia, Magistrat powziął uchwałę, odmawiającą R. prawa do uposażenia emerytalnego, gdyż w pierwszym okresie służby, od 1901 do 1911 r. R. pełnił służbę z wolnego najmu i opuścił ją na własną prośbę, w okresie zaś drugim, od 1919 do 1924 r., praw

emerytalnych nie nabył; zwolniony zaś został z powodu skasowania etatu również na własną prośbę i otrzymał należną odprawę.

Odwolanie R. od powyższej uchwały Magistratu Minister Spr. Wewn. odrzucił jako niedopuszczalne, nie znajdując z tytułu nadzoru podstaw do wydania w tej sprawie specjalnych zarządzeń.

W skardze do N. T. A. podniósł skarżący, iż § 22 przepisów tymczasowych o zabezpieczeniu emerytalnem pracowników miejskich m. st. Warszawy, na treści którego oparł Min. Spr. Wewn. decyzję swoją o niedopuszczalności odwołania, stanowi jedynie, iż wątpliwości, powstałe przy stosowaniu przepisów o emeryturze, rozstrzyga Magistrat, nie wspomina natomiast o odwołaniu, do którego niewątpliwie skarżący ma prawo zgodnie z art. 71 konstytucji oraz z przepisami o samorządzie miejskim.

Władza pozwana w odpowiedzi na skargę oświadczyła, iż — zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dn. 26.I.1924 r. L. S. 5/23 — rozstrzyganie sporów, powstałych na tle roszczeń o charakterze materialnym pracowników komunalnych, należy do zakresu działania sądów powszechnych.

Przypozwany do sprawy w charakterze strony interesowanej Magistrat m. st. Warszawy złożył również odpowiedź na skargę i podniósł, iż sprawa skarżącego rozstrzygnięta już była uchwałą Magistratu w r. 1924 i uchwała ta — jako niezaskarżona — uprawomocniła się, gdy zaś na skutek polecenia M. S. Wewn., wydanego w drodze nadzoru, Magistrat powziął w tej sprawie nową uchwałę w r. 1927, uchwały tej nie można uważać za nowe rozstrzygnięcie sprawy. Zresztą decyzja Magistratu jest słuszna i pod względem merytorycznym, skarżący bowiem nie miał 10 lat nieprzerwanej służby miejskiej (§ 5 przepisów emerytalnych).

MOTYWY WYROKU: N. T. A. rozważył, co następuje:

Podniesiony przez Magistrat m. st. Warszawy zarzut spóźnionego wniesienia skargi N. T. A. uznaje za nieuzasadniony. Skoro bowiem Magistrat — pomimo rozstrzygnięcia sprawy R. w r. 1924 — rozpoznał ją merytorycznie po raz drugi w r. 1927, to — niezależnie od okoliczności, z jakiego powodu wznowienie postępowania w tej sprawie nastąpiło — sprawę należy uważać za wznowioną i skarżący, po zapadnięciu ponownej decyzji Magistratu, mógł niewątpliwie w stosunku do tej decyzji skorzystać ze środków prawnych, które każdemu ustawowo przysługują.

Przechodząc do treści zaskarżonego orzeczenia, N. T. A. zauważyła, iż przytoczony w tem orzeczeniu przepis § 22 przepisów tymczasowych o odprawach i zabezpieczeniu emerytalnem pracowników miejskich m. st. Warszawy (Dz. Zarz. m. st. Warszawy Nr. 97 z r. 1921) stanowi, że wszelkie wątpliwości, następujące się przy stosowaniu tych przepisów, rozstrzyga Magistrat.

Władza pozwana odrzuciła odwołanie skarżącego jako niedopuszczalne, powołując się na powyższy przepis, nie przytoczyła jednak uzasadnienia, dlaczego — zdaniem jej — przepis ten pozbawia władzę nadzorczą prawa rozpatrywania merytorycznie odwołania Rymkiewicza. Dopiero w odpowiedzi na skargę władza pozwana dała wyraz zapatrywaniu swemu, iż roszczenia funkcjonariuszów komunalnych, wynikające z ich stosunku służbowego, mogą być dochodzone tylko przed sądami powszechnymi.

Zaniechanie zamieszczenia tego uzasadnienia w zaskarżonym orzeczeniu uważa jednak N. T. A. za naruszenie istotnych form postępowania administracyjnego ze szkoda dla skarżącego, który w ten sposób pozbawiony był możliwości wypowiedzenia się co

do istotnego stanowiska władzy i — jak to wynika z treści skargi — rzeczywiście zwalczał zgoda inne przesłanki, które, jego zdaniem, uzasadniały wydanie zaskarżonego orzeczenia.

Okoliczność powyższa uniemożliwiła w konsekwencji i Najw. Trybunałowi Adm. rozpoznanie wysuniętego dopiero w odpowiedzi na skargę zasadniczego zagadnienia prawnego co do charakteru stosunku służbowego funkcjonariuszów komunalnych na terenie b. zaboru rosyjskiego.

W tym stanie rzeczy N. T. A., kierując się art. 19 ustawy z dn. 2.VIII.1922 r. Dz. U. poz. 400 z r. 1926, zaskarżone orzeczenie uchylił z powodu wadliwego postępowania.

Z dniem 1 lipca r. b. Najwyższy Tryb. Administracyjny rozpoczął ferie letnie, które potrwać do dn. 2 września włącznie. W czasie tych dwumiesięcznych feryj odbywać się będą jednak — od czasu do czasu — posiedzenia niejawne w celu załatwienia podań o wstrzymanie wykonania zaskarżonych orzeczeń lub zarządzeń, tudzież innych spraw, niecierpiących zwłoki. (Obwieszczenie w dz. nieurz. Monit. P. Nr. 151).

K r o n i k a.

I. Ogólna.

Zjazd przedsiębiorców autobusowych woj. warszawskiego.

W Warszawie odbył się zjazd przedsiębiorców autobusowych woj. warszawskiego przy udziale 150 właścicieli autobusów. Po omówieniu spraw technicznych, uchwalono ustalić jednolitą listę marek autobusów, ujednolicić budowę karoserji, wprowadzić na wszystkich liniach ubezpieczenia pasażerów, uzgodnić wszystkie rozkłady jazdy, oraz wprowadzić, jako środek pędny, benzol zamiast benzyny. Pozatem zjazd uchwalił zwrócić się do władz z wezwaniem o wszczęcie kroków w kierunku budowy dworców autobusowych, oraz przedstawić memoriał w sprawie podatku od biletów autobusowych; w memoriale tym wyrażony będzie protest przeciw projektowi wprowadzenia funduszu drogowego, który, zdaniem przedsiębiorców, w projektowanej formie grozi katastrofą komunikacji autobusowej. Wybrano dele-

gatów na ogólnopolski kongres komunikacji autobusowej, który odbędzie się w Poznaniu w dniach 21 i 22 lipca r. b.

Komunalne Kasy Oszczędności.

W komunalnych kasach oszczędnościowych wkłady na książeczkach oszczędnościowych w dniu 1 czerwca r. b. wynosiły ogółem 439,302 tys. zł., a więc wzrosły w porównaniu do stanu wkładów w dniu 1-go maja r. b. o 8,977 tys. zł., procentowy wzrost wyniósł 2,1.

Miejskie kasy oszczędności wkładów na książeczkach oszczędnościowych w dniu 1 czerwca r. b. posiadały 304,241 tys. zł., podczas gdy w dniu 1 maja r. b. — 298,262 tys. zł., a więc wzrosły o 5,979 tys. zł., czyli o 2 proc.

W powiatowych kasach oszczędności wkłady na książeczkach oszczędnościowych w dniu 1 czerwca r. b. wynosiły 135,061 tys. zł.,

podczas gdy w dn. 1 maja r. b. — 132.063 tys. zł., a więc wzrosły o 2,998 tys. zł., czyli o 2,3 proc.

Charakterystycznym objawem jest wzrost wkładów tych z miesiąca na miesiąc w kasach, posiadających duże wkłady i w kasach, posiadających niskie wkłady. Kasy, które posiadają wysokie wkłady, wykazują w ciągu ostatnich trzech miesięcy wzrost przeciętnie od 5 do 1,1 proc. Natomiast kasy, posiadające niskie wkłady, wykazują wzrost ich od 18,1 do 3,7 proc. Stosunkowo ludność województw warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wileńskiego, nowogrodzkiego i poleskiego składa więcej oszczędności i w szybszym tempie. W pozostałych województwach wzrost wkładów jest również stały ale powolny.

Z pośród wszystkich kas województw 11 kas, znajdujących się na terenie woj. wołyńskiego wykazują dość znaczny spadek wkładów oszczędnościowych: w marcu spadek ten wynosił 1 proc., w kwietniu — 5 proc., w maju zaś — 2,3 proc.

Akcja budowlana przemysłu cementowego i żelaznego.

Syndykat Hut Żelaznych i Związek Cementowni utworzyły wspólną organizację p. f. „Fundament“, mającą na celu budowę domów mieszkalnych. Nowa ta firma budować będzie w miastach domy mieszkalne oraz jednorodzinne domki i będzie je sprzedawać, udzielając nabywcom częściowo kredytu. Spółka prowadzi pertraktacje z Bankiem Gospodarstwa Krajowego celem zapewnienia nabywcom możliwości uzyskiwania kredytu długoterminowego.

Równocześnie powstaje druga organizacja p. f. „Drogi betonowe“, która zajmie się organizacją budowy dróg betonowych, przez udzielanie planów, wysyłanie na życzenie instruktorów i t. p.

Obie te organizacje mają na celu zwiększenie zużycia cementu i żelaza. Oparte są one

o silne związki przemysłowe i mogą rozwinąć bardzo poważną akcję gospodarczą.

Z budżetu państwowego.

W r. 1929/30 ogólna suma dochodów państwowych wynosiła 3.070.673 tys. zł., na r. 1930/31 preliniowano 3.038.737 tys. zł.

Suma wydatków w r. 1929/30 — 2.970.743 tys. zł., w r. 1930/31 preliniowano 2.940.922 tys. zł.

Wpływy z danin publicznych i monopolu w kwietniu 1929/30 wynosiły 219,9 mil. zł., zaś w kwietniu r. b. 194 mil. zł. Z tego widać, że w r. b. nastąpiło obniżenie wpływów, co pociąga za sobą potrzebę kompresji budżetu preliniowanego w tej samej wysokości, co w roku ubiegłym.

W dniu 30.IV b. r. długi wewnętrzne z tytułu emitowanych pożyczek, bonów i biletów wynosiły 361 mil. zł., długi zagraniczne ogółem — 3.682 mil. zł., w tem pożyczki emisyjne stanowią 1.159 mil. zł.

Ogółem stan zadłużenia 4.043 mil. zł. Stan z końcem r. 1928 wynosił 4.144 mil. zł. z czego widać, iż zadłużenie zmniejszyło się.

W ciągu roku 1929 nowych kredytów nie zaciągano, a spłacano amunitety.

W sprawie wycieczek turystycznych po Bałtyku.

Ze względu na potrzebę poparcia rozwoju naszej żeglugi morskiej i na propagandę tej żeglugi wśród społeczeństwa — przedsiębiorstwo państwowe — „Żegluga Polska“ urządza od lat paru w ciągu lata wycieczki turystyczne po Bałtyku. Takie wycieczki zbiorowe korzystają z szeregu ulg i udogodnień.

Jest rzeczą w wysokim stopniu pożądaną, aby udział w tych wycieczkach był jak największy, gdyż przyczynia się to do krzewienia idei morskiej w najdalszych zakątkach kraju.

Szczegółowych informacji w sprawie tych wycieczek może udzielić dyrekcja „Żegluga Polskiej“ w Gdyni.

Sprawa ustroju i obszaru Warszawy w Komisji Usprawnienia Administracji.

W dniu 27 czerwca 1930 r. odbyło się w gmachu Rady Ministrów posiedzenie Sekcji Komisji usprawnienia administracji publicznej przy prezesie Rady Ministrów. Konferencja odnośna miała charakter ankiety mówionej a tematem jej były następujące zagadnienia:

- a) stosunek władzy administracji ogólnej do samorządu m. Warszawy;
- b) w związku z powyższym — zakres działania organów wykonawczych samorządu m. st. Warszawy;
- c) terytorjalna organizacja gminy m. st. Warszawy i warszawskiego województwa grodzkiego:
 - 1) granice przyszłego warszawskiego województwa grodzkiego (szczegółowo);
 - 2) wewnętrzny podział województwa grodzkiego na jednostki powiatowe (ogólnie).

Za podstawę dyskusji na tematy ustrojowe posłużył projekt ustawy o samorządzie m. st. Warszawy, opracowany przez p. Dr. Kazimierza Windakiewicza, naczelnika wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W kwestji granic przyszłego województwa grodzkiego przedmiotem obrad był projekt p. inż. Stanisława Downarowicza, b. Ministra Spraw Wewnętrznych.

W posiedzeniu uczestniczyli pp.: Senator Walery Roman, b. wojewoda wileński, inż. Downarowicz, b. Minister Spraw Wewnętrznych, wojewoda warszawski Twardo, prof. dr. Adolf Suligowski, dyrektor departamentu samorządu M. S. Wewn. Władysław Korsak, prezydent m. st. Warszawy inż. Słomiński, naczelnik wydziału M. S. Wewn. dr. Windakiewicz, zastępca komisarza rządu Olpiński, naczelnik wydziału M. S. Wewn. Podwiński, radca min. Suski, starosta warszaw-

ski Gajewski, ławnicy Magistratu m. Warszawy dr. Zawadzki i Toeplitz, członek Sekcji Skłodowski, sekretarz Komisji radca min. Brzozowski, zast. sekretarza Stawiński tudzież referenci Komisji: Brzezicki i Bialecki.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego p. dr. Maurycego Jaroszyńskiego, p. inż. Downarowicz przedstawił na mapie swój projekt określenia granic miasta Warszawy. W dyskusji na ten temat przedstawiciele miasta Warszawy wypowiadali się przeważnie za utrzymaniem dotychczasowego ustroju centralistycznie z pewnemi tylko modyfikacjami dotychczasowego systemu, natomiast dyrektor departamentu samorządu p. Korsak poparł z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych projekt p. dr. Windakiewicza, mający na celu racjonalną decentralizację dzisiejszego ustroju i zespolenie na terytorjum miasta Warszawy administracji państwowej z administracją samorządową w osobach wojewody grodzkiego i starostów grodzkich, mianowanych przez władze centralne na propozycje Rady Stolecznej miasta Warszawy.

Z Komisji dla Usprawnienia Administracji.

Przed rozpoczęciem ferji letnich odbyły się w dniach 6 i 7 b. m. dwa ostatnie posiedzenia Komisji dla usprawnienia administracji w sekcji dekoncentracji administracji pod przewodnictwem wojewody Raczkiewicza.

W pierwszym dniu obradowano nad dekoncentracją w zakresie działania Ministerstwa Rolnictwa i państwowej służby weterynaryjnej, w drugim dniu nad dekoncentracją w zakresie administracji przemysłowej.

Referaty wygłosili pp.: radca dr. Kaflński, radca Pająk i radca dr. Kahl.

Zagraniczne propozycje elektryfikacyjne.

Dowiadujemy się, iż Ministerstwo Robót Publicznych otrzymało szereg propozycji e-

lektryfikacyjnych z zagranicy — od trzech wielkich firm elektryfikacyjnych amerykańskich oraz od kapitalistów francuskich i angielskich.

Ministerstwo przystąpi do pertraktacji po szczegółowym rozpatrzeniu tych propozycji

i ewent. zapoznaniu się z opinią zainteresowanych czynników.

W obecnym stanie rzeczy mają być, niezależnie od wyników tych pertraktacji, udzielane koncesje w miastach, położonych na terenie objętym ofertą Harrimana.

II. Z życia miast.

Finanse.

Wysokość pożyczki, udzielonej Gdyni przez Schweizerische Bankgesellschaft w Zurychu, wynosi fr. szw. 4.000.000, płatne w efektywnej szwajcarskiej walucie według parytetu złota, przyczem pierwsza rata 1.600.000 fr. szw. w kwotach, które miasto zadysponuje, począwszy od dn. 14 po podpisaniu prawomocnem umowy. Pozostałe 2.400.000 fr. szw. kredytowane będą w czterech równych ratach po 600.000 fr. szw., płatnych co pierwszego kwietnia każdego roku, do roku 1935. W ciągu pierwszych pięciu lat miasto płaci jedynie odsetki od zaciągniętych kwot, od 6-go roku następuje spłata rat amortyzacyjnych. Po otrzymaniu całkowitej należności miasto zastrzega sobie możliwość wcześniejszej spłaty. Oprocentowanie kapitału wynosi 7% w stosunku rocznym, płatne w ratach kwartalnych. Komisowe pożyczki wynosi 0,25% kwartalnie, a wysokość wypłaty (kurs emisyjny) 95,5%. Jako zabezpieczenie powyższego długu miasto dostarcza porękę Skarbu Państwa.

Miasto zobowiązuje się przy zamówieniu towarów potrzebnych do rozbudowy urządzeń elektrycznych, a sprowadzanych z zagranicy, przy równych warunkach i gatunku kierować swoje zamówienia do firm szwajcarskich.

Jak już donosiliśmy Rada miejska za-twierdziła umowę z „Association nationale des porteurs français des valeurs mobilières” w Paryżu, co do konwersji obligacji 4 i pół

proc. pożyczki m. st. Warszawy 1903 r. znajdujących się w posiadaniu obywateli francuskich.

Na mocy dodatkowej umowy zawartej 23 czerwca r. b. w Paryżu, zaaprobowanej na ostatniem posiedzeniu magistratu, umowa została uzupełniona w sposób następujący: nazwa pożyczki zmieniona jest na 4 i pół proc. pożyczkę 1931 r., t. j. 45-letni okres spłaty pożyczki rozpocznie się w r. 1931; pożyczka miała być wypuszczona we frankach francuskich i szwajcarskich, będzie zaś opiewała na złote polskie i franki; będzie ona umarzana nie tylko drogą losowań, jak to przewidywała pierwotna nazwa, lecz również drogą skupu na giełdzie.

Jeżeli dokonany będzie skup tylko części obligów, przeznaczonych do losowania, losowanie będzie dokonane tylko na sumę niewykupioną.

Pierwsze losowanie wyznaczono na 1 lipca 1931 r. Jeżeli losowanie odbędzie się, wypłata za wylosowane obligacje dokonana zostanie w październiku 1931 r. Kupony od dnia 1 kwietnia 1929 r. mają być zapłacone 31 marca 1931 r. Kupony do dnia 1 kwietnia 1929 r. zostały doliczone do kapitału i będą spłacone w ciągu 45 lat, poczynając od 1931 r.

Obecnie więc konwersja wszystkich pożyczek rublowych i markowych Warszawy jest na ukończeniu.

Kredyt.

Na 1 lipca r. b. Kasa oszczędności m. stoł. Warszawy wydała ogółem 47.747 książeczek

oszczędnościowych, w tej liczbie 26.105 książeczek szkolnych. W porównaniu ze stanem na 1 czerwca ogólna ilość książeczek wzrosła na 1081 w tej liczbie szkolnych o 762. Wysokość wkładów oszczędnościowych sięgała ogółem na 1 lipca 39.834,288 zł. 57 gr., w ciągu czerwca zatem wzrosła o 1.128.147 zł. 93 gr.

Wysokość wkładów na książeczki szkolne wynosiła z tego 407.866 zł. 43 gr., w ciągu czerwca zmniejszyła się o 35.724 zł. 17 gr., a to z powodu wyjazdów na wyuczasy letnie i częściowego wycofywania oszczędności.

Kasa, założona w kwietniu 1929 r., wykazała już w pierwszym roku swej działalności bardzo poważne rezultaty. Sprawozdanie wykazuje stan wkładek na 31 grudnia 1929 r. zł. 1.584.436 na 952 kontach, z czego przeszło połowę stanowią oszczędności drobne. Dzięki umiejętnej propagandzie kasa zyskała szerszą klientelę, co rokuje duże nadzieje jej rozwoju na przyszłość.

Kasa udziela przeważnie kredytu wekslowego w drobnych sumach, bardzo przezornie tak, że na przeszło 1 milion zdyskontowanych weksli stanowią weksle protestowane 10 tysięcy złotych.

Koszta handlowe kasy, — mimo, że był to pierwszy rok jej działalności, stanowią 0,34% obrotów kasowych, a 2,11% bilansu zamknięcia.

O pomyślnym rozwoju kasy świadczy przede wszystkim to, że bilans surowy na 1 kwietnia wykazuje już 2 razy większą sumę wkładów, mianowicie Zł. 3.151.106.

Podatki i opłaty.

Ministerstwo spraw wewn. w porozumieniu z ministerstwem skarbu zatwierdziło statuty o poborze w roku budżetowym 1930/31 podatku inwestycyjnego na rzecz horochowskiego związku komunalnego w wysokości 15 tys. zł. na remont ochronki; kostopolskiego związku komunalnego — na rozbudowę przemysłowej szkoły rzemieślniczej —

26.719 zł. Gminie m. Ostrowia Wielkopolskiego na wykończenie elektrowni miejskiej, oraz budowę szkoły powszechnej — 69.140 zł., gminie m. Tykocina — na remont budynków miejskich i przebrukowanie ulic — 22.232 zł., gminie m. Skierniewice — na budowę sierocińca itp. — 38.105 zł.

Ze względu na poważne przesilenie gospodarcze, podjęła Izba Przem.-Handl. w Poznaniu akcję interwencyjną w magistratach swego okręgu w sprawie umorzenia i ewent. zawieszenia poboru kar za zwłokę i odsetek, jakie pobiera przeważna część magistratów przy wpłatach zaległych podatków komunalnych. Zdając sobie sprawę z tego, że całkowite zaniechanie poboru tych kar i odsetek nie byłoby we wszystkich wypadkach możliwe, zaproponowała Izba wprowadzenie ulgi co najmniej w tej formie, by podatnikom, którzy w ciągu trzech miesięcy zapłacą zaległe podatki, umarzono narosłe kary i odsetki za zwłokę.

W wyniku powyższej akcji zastosowały dotychczas powyższą ulgę (w kilku wypadkach z pewnemi zmianami), Magistraty następujących miast: Kępno, Koźmin, Krótoszyn, Leszno, Miejska Górka, Obrzycko, Opalenica, Ostrów, Ostrzeszów, Rakoniewice, Swarzędz, Zaniemyśl.

Magistraty w Dolsku i Jarocinie obniżyły kary za zwłokę do 1%, a w Rostarzewie i Pniewach odstąpiły od poboru wogóle.

Budżety.

Poniżej podajemy ogólne cyfry z preliminarza budżetowego m. Krzemieńca, zamieszczając w nawiasach procentowe zwiększenie sum budżetowych w porównaniu z dochodami i wydatkami okresu 1929/1930 r.:

W budżecie administracyjnym:

Wydatki zwyczajne zł. 524.724,09 (21,6%),
wydatki nadzwyczajne złotych 648.002,90 (143,6%),
dochody zwyczajne zł. 524.724,09 (0,8%),
dochody nadzwyczajne zł. 648.002,90 (505,6%).

W budżecie rzeźni miejskiej: wydatki zwyczajne i dochody zwyczajne zł. 45.147.— (5%), wydatki i dochody nadzwyczajne zł. 9.000.—.

W budżecie elektrowni miejskiej wydatki i dochody zwyczajne zł. 174.534.70 (81,8%), wydatki i dochody nadzwyczajne, które w poprzednim okresie preliminowane nie były, zł. 112.750.

Zadłużenie miasta na dzień 1 lipca 1930 r. wynosiło: pożyczki długoterminowe złotych 356.530.06, pożyczki krótkoterminowe — zł. 57.000 i pożyczki wekslowe — zł. 118.441.08. Z pożyczek długoterminowych suma złotych 244.530.06 jest zabezpieczoną hipotecznie, pozostałe zaś pożyczki zabezpieczone są wpływami z podatków komunalnych i majątkiem gminy.

W sprawie zatwierdzenia budżetu m. st. Warszawy na bieżący rok budżetowy, która to sprawa odbiła się nawet głośnie echem na łamach prasy codziennej, nastąpił obecnie pewien nowy zwrot. Mianowicie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na skutek wyjaśnień pisemnych, złożonych przez Magistrat m. st. Warszawy, cofnęło szereg swoich zastrzeżeń, poczynionych w kwietniu r. b. w decyzji o zatwierdzeniu tegoż budżetu; stosowny reskrypt wysłało Ministerstwo do Magistratu z datą 8 lipca b. r. Podtrzymywane jeszcze przez Ministerstwo zastrzeżenia streszczają się głównie w żądaniu zastosowania dalej idących oszczędności w dziale administracji ogólnej, aniżeli to przewidziano w budżecie, oraz w opinii Ministerstwa, iż w budżecie przewidziano znacznie wyższe wpływy z podatków, aniżeli — wobec obecnych trudności gospodarczych — mogą one być w tym roku osiągnięte. Uwzględnienie stanowiska Ministerstwa w tej ostatniej sprawie pociągnęłoby za sobą oczywiście konieczność pewnej redukcji wydatków budżetowych.

Przedsiębiorstwa.

Dyrekcja elektrowni warszawskiej znosi dotychczasowe szpetne kioski uliczne, służące nazewnątrz do rozklejania afiszów, zawierające wewnątrz transformatory, przetwarzające prąd o 5000 volt, idący z elektrowni, na prąd 120 volt do użytku domowego. Powyższe naziemne kioski zastępowane są przez podziemne stacje pomocy cztero-krotnie większej. Stacje te stanowią obszerne, wybetonowane ubikacje.

Zbliża się ku końcowi okres próby, jakiej poddane są nowe piece w gazowni warszawskiej na Woli. Piece systemu Glover West są już od 2 miesięcy ogrzewane i wydatnie zasilają gazem sieć warszawską. Po dokonaniu prób piece będą przejęte przez dyrekturę gazowni. Nowe piece mogą wytworzyć gazu w ciągu doby 180 tysięcy metrów sześciennych. W ten sposób wraz z obecnymi retortami produkcja gazu w Warszawie podniesie się do 306 tysięcy metrów na dobę. Ponieważ jednak istnieje zamiar zlikwidowania gazowni na Ludnej, wytwarzającej na dobę 60 tysięcy metrów gazu, przeto produkcja zakładów gazowych warszawskich musi być obliczona na 240 tysięcy. Konsumcja dzienna przeciętna wynosi w Warszawie w chwili obecnej 170 tysięcy metrów sześciennych. Jak zatem z zestawienia tego wynika, Warszawa wskutek nowych pieców będzie zabezpieczona na dłuższy okres czasu. Gdyby konsumpcja wzrastała, istnieje możliwość zwiększenia pieców Glover West.

Między gminą m. Gdyni a Spółką Akcyjną Gazolina zawarta została umowa, na mocy której spółka akcyjna korzystać będzie z koncesji na budowę i eksploatację gazowni. Czas trwania koncesji określony został na 40 lat, z prawem wykupu po upływie 20 lat. Wg. umowy 1 m³ gazu określony został na 35 gr. przy cenie węgla górnośląskiego 37 zł. za tonnę fr. wagon kopalnia. Ukończenie budowy gazowni i 15 km. gazociągów przewidywane jest wg. umowy na koniec 1931 roku.

Gazolina jest polską spółką i pracuje bez udziału kapitałów zagranicznych, posiadając najrozleglejszą produkcję gazów ziemnych w Polsce i zaopatruje w gaz ziemny kilka miast w Małopolsce.

Opieka społeczna.

Wydział opieki społecznej magistratu m. Warszawy zaproponował szpitalom, do których są przyjmowani chorzy piersiowi, zastosowanie nowego systemu odżywiania tych chorych, opracowanego przez lekarzy i administrację sanatorjum w Otwocku. Zmiana systemu odżywiania chorych piersiowych polega na tem, że należy uwzględnić upodobania chorych w urozmaiceniu im pożywienia mając na względzie konieczność poprawy zdrowia. W tym celu szpitalom pozostawiono szeroką inicjatywę gospodarczą w tym kierunku, aby dać chorym większą liczbę produktów z substancjami odżywczymi, jak: masło, mleko, jaja, mięso i owoce, zmniejszając ilość kartofli, kapusty, buraków i kasz. Chorzy tych potraw zużywają bardzo mało, wskutek czego znaczna część obiadu idzie na marne. Reformę odżywiania należy przeprowadzić w zakresie budżetów szpitalnych.

Celem zapewnienia pomocy moralnej i materialnej wychowankom, opuszczającym dla samodzielnego zarobkowania zakłady opieki społecznej miasta, wydział opieki społecznej magistratu m. Warszawy postanowił dążyć do organizowania stowarzyszeń b. wychowanków przy wszystkich zakładach. Ramowy statut takich towarzystw został już opracowany, a pierwsze stowarzyszenie powstało przy głównym domu schronienia sierot starozakonnych.

W ubiegłym roku cyfra świadczeń, udzielanych w zakresie opieki społecznej przez Magistrat m. Łodzi wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 20%.

W tym okresie wydano 514.529 obiadów dla niezamożnej ludności, w tem dla inteli-

gencji 174.820. Na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych wydano 1.269.337 porcyj żywnościowych, oraz w ochronkach miejskich 252.625 takich porcyj.

Na pomoc pieniężną dla ubogich wydano 246.422 zł. i udzielono subsydjów dla instytucji opieki nad dziećmi 53.645 zł.

Niezależnie od zapomóg gotówkowych udzielono znacznych zapomóg odzieżowych.

Na koszt miasta leczyło się 15.329 osób.

W związku z kryzysem mieszkaniowym i stałym napływem ludności niezamożnej wydano 470.758 kart noclegowych.

W schroniskach dla wyeksmiutowanych przebywało 447 dorosłych i 354 dzieci, oraz w schronisku dla repatrjantów utrzymywano na koszt miasta 29 osób dorosłych i 25 dzieci.

Miejskie biuro pośrednictwa pracy zarejestrowało 2.019 poszukujących pracy, z tej liczby udzielono pracy 1.487 osobom, t. j. przeszło 70%.

Wydział prawny udzielił 2.406 porad pisemnych i dwukrotnie więcej ustnych.

Na koszt miasta pochowano 369 zmarłych niezamożnych.

Magistrat m. Bydgoszczy otrzymał subwencję rządową na utworzenie szeregu ogródków jordanowskich (dziecińców) pod warunkiem zatrudniania przy tej pracy bezrobotnych. Pierwsza rata tej subwencji w kwocie 20.000 zł. została już wydatkowana. Miasto otrzyma jeszcze na ten cel 15.000 zł.

Przy robotach zatrudniono 270 bezrobotnych. Utworzone będzie 14 nowych dziecińców, już istniejące będą rozszerzone, tak iż każda dzielnica miasta będzie posiadała ogródek dla dzieci, zaopatrzony w basen, skrzynie z piaskiem, huśtawki, karuzelki itp.

Magistrat m. Warszawy w porozumieniu z władzami państwowymi przystąpił do likwidacji ziemianek i bud drewnianych na Żoliborzu, w których mieściło się jeszcze 700 bezdomnych. Zostali oni podzieleni na trzy

grupy: osoby, mające prawo do zaopatrzenia przez gminę m. Warszawy, zostaną ulokowane w domach miejskich; przynależni do innych gmin — zostaną odesłani do tych gmin celem udzielenia im opieki; element przestępczy zostanie oddany pod dozór policji.

Polski Związek Przeciwgruźliczy zwrócił się do Głównej Komisji sanitarnej miejskiej w Warszawie w sprawie utworzenia oddziału izolacyjnego dla gruźlików przy ul. Spokojnej. Komisja uznała urządzenie oddziału za bardzo wskazane, dochodząc do wniosku, że prowadzenie oddziału byłoby możliwe tylko przez miasto. Jednocześnie postanowiono poczynić starania o uzyskanie koniecznych stałych dotacji od rządu i Związku przeciwgruźliczego, oraz prosić kierownika zakładów sanitarnych miejskich o sporządzenie kosztorysu inwestycyjnego.

W prezydjum Magistratu m. Warszawy odbyła się w dniu 9 b. m. konferencja z przedstawicielami władz państwowych, na której zdecydowano udzielenie Magistratowi m. Warszawy subsydjum w kwocie 160.000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych.

W związku z blizkiem uruchomieniem robót budowlanych również z kredytów Banku Gosp. Krajowego należy spodziewać się znacznego spadku liczby bezrobotnych w stolicy.

Komunikacja.

Komunikacja autobusowa w Lublinie stała się czynnikiem odgrywającym poważną rolę w życiu tego miasta. Świadczy o tem jej nieustanny rozwój oraz cyfry dotyczące frekwencji pasażerskiej.

Obecnie kursuje w Lublinie 13 autobusów z tego 4 wykonane w kraju (tak zwane „Urusy“).

Z ilości tej siedem zostało już całkowicie spłacone. Wyplacone są również wszystkie

należności, związane z budową garaży, boków, warsztatów, biura i t. p.

Autobusy obsługują osiem linii. Na jesieni liczba linii i autobusów zostanie zwiększona. Wiąże się to ściśle z rozrostem ruchu pasażerskiego.

Frekwencja pasażerów na wszystkich liniach autobusowych w Lublinie w kwietniu wyraziła się cyfrą 252.623 osób zaś w maju — 240.601 osób. Pomimo zmniejszenia się w maju w stosunku do kwietnia liczby pasażerów o 12,022 osób, jednak wpływy gotówkowe zmniejszyły się tylko o... 288 złotych. Wyniosły one w kwietniu brutto 71.508 zł. a w maju 71.220 zł.

Przyczyna tego zjawiska tkwi w tem, że pod koniec kwietnia skreślono cały szereg bezpłatnych biletów jazdy, które, jak widać z powyższego stanowiły poważny odsetek w ogólnej frekwencji pasażerskiej autobusów.

Ze względu na zły stan bruków w Lublinie, opony samochodowe wytrzymują tylko 30.000 klm., podczas gdy w Warszawie 90.000 klm. drogi.

Magistrat m. Warszawy postanowił wystąpić do rady miejskiej o powzięcie uchwały, mającej na celu unormowanie prywatnej komunikacji autobusowej podmiejskiej. Zasady unormowania mają być następujące: Każde przedsiębiorstwo autobusowe prywatne, pragnące korzystać z wjazdu w granice Warszawy lub utrzymujące komunikację w granicach Warszawy powinno zgłosić się w magistracie, celem: 1) zatwierdzenia względnie wyznaczenia trasy i miejsca postoju, 2) wyznaczenia lub zatwierdzenia taryfy w obrębie miasta, 3) określenia opłaty na rzecz miasta, 4) złożenia zobowiązania wykonania warunków i kaucji. Wysokość zasadniczej stawki taryfowej w obrębie miasta nie może wynosić mniej, niż odpowiednie stawki w autobusach miejskich, ani więcej ponad 150% tej taryfy. Opłata na rzecz miasta z tytułu korzystania z dróg miejskich wynosić będzie 3 zł. (dla daleko-

bieżnych), względnie 1 zł. „zgodnie z przepisami od miejsca w zgłoszonych autobusach. Magistrat wyda przepisy wykonawcze w ramach uchwał rady miejskiej i obowiązujących ustaw i rozporządzeń.

Centralny związek właścicieli autobusów uzyskał już miejsce pod budowę przyszłego dworca autobusowego w Warszawie w pobliżu szpitala żydowskiego przy zbiegu Inflanckiej i Sierakowskiej.

Dworzec będzie się składał z budynku, a za nim z wielkiej zajezdni. W zajezdni tej w szeregu przedziałów, oddzielonych od siebie siatką drucianą, znajdują się autobusy.

W budynku mieścić się będzie poczekalnia, kasa, biuro informacji, pokój zawiadowcy

stacji, dyżurka dla policji, urząd pocztowy, dyrekcja dworca i związku, bufet, sklepy, i t. p., w zajezdni zaś — stacja obsługi, warsztaty, stacja benzynowa i benzolowa etc.

Każdy autobus podlegać będzie myciu i zdezynfekowaniu, przeglądowi technicznemu przez mechanika drogowego itd., i dopiero wtedy będzie umieszczony w swym przedziale. Personel dworca będzie się składał z dyrektora, dyżurnego ruchu, inspektora technicznego, mechanika, trzech pomywaczy, dwóch kasjerów itd.

Bez noty inspektora technicznego, autobusy nie będą puszczane z zajezdni w drogę, co oczywiście zwiększy bezpieczeństwo komunikacji autobusowej.

III. Różne.

Plan regulacyjny m. Łodzi.

W dniu 7 b. m. w sali Rady miejskiej wyłożony został do przeglądu publicznego plan zabudowy miasta, przyjęty przez Radę miejską.

Plan wyłożony będzie do przeglądu publicznego do dnia 18 sierpnia, a następnie od dnia 18 sierpnia do 1 września każdy obywatel ma prawo wnosić do Magistratu zarzuty przeciwko planowi.

Po upływie tego terminu, po rozpatrzeniu przez Magistrat zarzutów i dokonaniu niezbędnych uzupełnień, plan zabudowy jeszcze raz przedstawiony zostanie Radzie miejskiej do uchwalenia, poczem będzie przekazany władzom nadzorczym do zatwierdzenia.

Książka telefonów Rzeczypospolitej.

Zamiast dziesięciu książek telefonicznych, wydawanych corocznie przez poszczególne dyrekcje okręgowe i zarządy P. A. S. T-y, ministerstwo poczt i telefonów postanowiło wydawać jedną wspólną dla całej Polski książkę, zawierającą spis abonentów wszystkich sieci telefonicznych z wyjątkiem m. st. Warszawy.

Pierwsza taka książka pod tytułem: „Spis abonentów państwowych i koncesjonowanych sieci telefonicznych w Polsce z wyjątkiem m. st. Warszawy“ wyjdzie w druku na rok 1931-szy.

Szosay asfaltowe w Polsce.

Departament drogowy min. robót publicznych czyni obecnie próby nad zastosowaniem asfaltu do pokrywania szos na szlakach międzymiastowych. Pierwsza szosa asfaltowa połączyć ma najbardziej ożywioną drogę w Polsce między Warszawą a Łodzią.

Opodatkowanie przez Gdańsk samochodów obcych.

Magistrat m. Gdyni złożył gen. komisarzowi Rzplitej w Gdańsku wniosek z prośbą o natychmiastową interwencję w senacie gdańskim w celu zniesienia podatku od samochodów obcych w ruchu granicznym. Podatek ten wprowadzony został z dn. 1 b. m. i stosowany będzie po przekroczeniu 45 razy granicy przez dane auto. Z 46-em przekroczeniem senat gdański pobiera 500 guldenów podatku.

W razie nieuchylenia tego rozporządzenia, magistrat Gdyni zastosuje wobec samochodów gdańskich zarządzenie odwetowe, przy czem akcja będzie popierana przez wszystkie gminy polskie, otaczające obszar W. M. Gdańska. Tow. miejskiej komunikacji autobusowej w Gdyni, utrzymujące komunikację z Sopotami, stoi pod groźbą zamknięcia. Nadmienić należy, że więcej aut gdańskich przybywa do Gdyni, niż polskich do Gdańska.

Ludność m. Gdyni.

Według ostatnich danych liczba ludności m. Gdyni w dniu 1 lipca wynosiła 41 tys.

W porównaniu z miesiącem poprzednim stanowi to wzrost o zgorą 6 tysięcy osób. Stało się to głównie przez przyłączenie do Gdyni gm. Chylonji, liczącej 5.485 mieszkańców. Ponadto przybyło Gdyni stałych mieszkańców 1059 osób.

W sprawie wyborów do Rady miejskiej w Warszawie.

Rada miejska w Warszawie powzięła uchwałę w przedmiocie zarządzenia nowych wyborów do tej Rady. Prezydent miasta przedstawił tę uchwałę p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który pismem z dnia 27 b. m., zawiadomił, że żądaniu zarządzenia wyborów do Rady miejskiej m. st. Warszawy nie może uczynić zadość i prosił Prezydenta miasta o zakomunikowanie tej decyzji prezydium Rady miejskiej.

Pogorzele i ubezpieczenia w Warszawie.

Zakład ubezpieczeń wzajemnych m. st. Warszawy zarejestrował w maju r. b. 14 pogorzeli, za które przyznano zł. 35.793 odszkodowania. W tymże okresie zatwierdzono szacunki szczegółowe ubezpieczenia 132 nieruchomości na sumę 50.825.040 zł.

Wycieczka propagandowa warszawskiego chóru.

Wydział oświaty i kultury magistratu m. st. Warszawy zorganizował objazd propa-

gandowy w dniach od 12 do 25 b. m. na Kresach Wschodnich chóru mieszanego w liczbie 70 osób, wyłonionego z 20 kół śpiewaczych wydziału. Trasa objazdu obejmuje miasta: Białystok, Grodno, Wilno, Lidę, Nowogródek, Nieśwież, Baranowicze, Łuniniec, Pińsk i Brześć n/B. Programy koncertów zawierają opracowanie chórne pieśni ludowej oraz utwory wybitnych kompozytorów polskich. Dyryguje p. Tadeusz Czudowski. Objazd chóru ma przede wszystkim na celu zachęcić mieszkańców miast kresowych do łączenia się w zespoły śpiewacze i uprawiania pieśni chóralnej. Poza tem pozwoli on uczestnikom objazdu zwiedzić wielką połać wschodnich rubieży państwa, poznać ludność, miejscowy krajobraz oraz cenniejsze pamiątki historyczne. Wycieczkę prowadzi p. Wit Tyszkowski.

Oplaty w ambulatoriach miejskich w Warszawie.

Wydział opieki społecznej magistratu zmienił istniejący system opłat w ambulatoriach miejskich i ustanowił następujące nowe opłaty. Za pierwszą poradę wraz z wydaniem lekarstwa lub z opatrunkiem chirurgicznym opłata wynosi 2 zł., za każdą następną — 40 gr. Bezdomni z przytułków i schronisk miejskich korzystają z bezpłatnej porady. Płatnicy świadczeń z kas chorych nie będą przyjmowani w ambulatoriach i powinni zgłaszać się do swych rejonowych poradni; w wypadkach nagłych jednak ambulatorja miejskie nie będą odmawiać pomocy.

Istniejące ambulatorja przy schroniskach na Anopolu i Żoliborzu postanowiono nadal utrzymywać. Ambulatorja przy poprzednim systemie opłat miały około 60.000 zł. dochodu rocznie, przy nowym zaś systemie dochód dosięgnie 200.000 zł., które będą przeznaczone na potrzeby ambulatorjów.

Kredyt komunalny.

W związku ze zniesieniem przez Bank Polski stopy dyskontowej, p. minister skarbu zarządził obniżenie oprocentowania pożyczek

krótkoterminowych, udzielanych ze skarbu państwa związkowi samorządowemu, z 7 proc. na 6½ proc.

XXII Kongres Międzynarodowego Związku Tramwajów, Kolej Dojazdowych i Przedsiębiorstw Autobusowych

odbył się w dniach 29.VI — 6.VII b. r. w Warszawie. Przedmiotem obrad było 7 zagadnień, przedstawionych w następujących referatach: 1) Sposób zasilania sieci tramwajowych i urządzenia stosowane do tego celu — ref. A. Allard, 2) Ulepszenia w budowie taboru kolejowego — ref. dr. inż. Ph. Kremer, 3) Użycie silników spalinowych na paliwo ciężkie (ropowe) do trakcji na szynach i drogach — ref. H. Arnold, 4) Postępy w wyposażeniu elektrycznego taboru — ref. H. Werner, 5) Tory tramwajowe i budowa podtorza — ref. G. d'Alo, 6) Sposoby ula-

twienia obsługi pasażerów na kolejach lokalnych, w tramwajach i autobusach — ref. L. Bacqueyrisse, 7) Porównanie rodzajów komunikacji publicznej pod względem technicznym, ekonomicznym i ogólnym — ref. P. Nestrypke.

W zjeździe brało udział 350 delegatów, reprezentujących 21 państw. Inauguracyjne zebranie otworzył Prezes Międzynarodowego Związku Fr. de Lancker. Imieniem rządu witał zjazd Minister Kühn, imieniem m. st. Warszawy — Wiceprezydent Szpotański.

Dnia 2 lipca podejmował uczestników Zjazdu na Zamku Prezydent Rzeczypospolitej. Od 3 — 5 lipca zwiedzali uczestnicy w 3 grupach Polskę a 6 lipca brali udział w otwarciu Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

IV. Kronika zagraniczna.

Rozwój elektryfikacji w Belgii.

Według ostatnio sporządzonej statystyki 2470 gmin na ogólną ilość 2.677, posiada obecnie sieć elektryczną — z tego 1.850 gmin korzysta z prądu, dostarczanego przez t-wa prywatne, zaś 620 otrzymuje prąd z elektrowni gminnych lub związkowych międzykomunalnych.

Statystyka wykazuje, iż na 1.700.000 domów mieszkalnych — 40.000 domów nie posiada połączenia z siecią elektryczną; na pozostałe 1.600.000 domów około miliona domów jest połączonych z siecią, zaś 500.000 może być dołączonych bez przeprowadzania specjalnych robót, gdyż kable idą tuż koło domów. Większość mieszkań tego rodzaju korzysta z oświetlenia i ogrzewania gazowego.

Pozostaje około 160.000 domów, położonych na uboczu lub też w małych wioskach, nie korzystających z elektryczności; rząd

belgijski nosi się z zamiarem udzielenia subwencji specjalnie na zelektryfikowanie tych wiosek.

Utworzenie specjalnego osiedla dla sierot w Brukselli.

W Brukselli znajduje się obecnie 10 schronisk dla sierot, które według nowego projektu mają być zgrupowane w jedno osiedle, położone na krańcach miast. Osiedle obejmowałoby 20 domów, mogących pomieścić 300 dzieci. Poza tem ma być wzniesiony dom dla obserwacji nad nowoprzybyłymi sierotami, dom-infirmerja, klasy do nauki specjalnej; w obrębie osiedla mają być też urządzone place sportowe, małe gospodarstwo łącznie z ogrodem warzywnym, piekarnia, skład spożywczych artykułów, kinematograf, sala odczytowa i różnorodne warsztaty.

Konserwacja trawy na boiskach.

„Le Mouvement Communal“ Nr. 118 podaje, że miasto Ostenda ma zamiar urządzić boiska dla dzieci w dzielnicy ulicy Elżbiety i przeznacza na ten cel 1 hektar. Teren ten będzie podzielony na dwie części używane kolejno, aby zapobiedz niszczeniu trawników.

Mimowoli powstaje pytanie, dlaczego w miastach polskich z Warszawą na czele pierwszą czynnością przy urządzaniu boisk jest zdzieranie darni. Czyżby dzieci polskie nie mogły mieć swoich boisk na trawnikach, jak w Belgji? Czy nie lepiej byłoby naprz. pozwolić dzieciom bawić się na trawnikach w parku Ujazdowskim w Warszawie, aniżeli zdierać darń, aby dzieci bawiły się w kurzu, a piękny park Ujazdowski świecił szpetnymi plamami na miejscu miłych dla oka trawników.

Wkłady oszczędnościowe — na pożyczki dla miast.

Jeden z wydziałów zjazdu miast Rzeszy Niemieckiej uchwalił, by w przyszłości 50% nowych wkładów oszczędnościowych przeznaczać na pożyczki dla miast, a w szczególności na zamianę krótkoterminowych pożyczek komunalnych na długoterminowe. Pruskie ministerstwo spraw wewn. zajęło wobec tej uchwały przychylne stanowisko, uznając, iż ta akcja zjazdu miast leży „w interesie uspokojenia i wzmocnienia rynku pieniężnego“. Lokata wkładów oszczędnościowych w kredytach komunalnych stanowi mianowicie, jak podnosi ministerstwo, ważne zadanie publicznych kas oszczędności, przewidziane zresztą wyraźnie w statucie wzorowym; rzeczywistnienie tego zadania w granicach prawnych bynajmniej nie koliduje ze „stosunkiem publicznych kas oszczędności do gospodarki prywatnej“.

(Zeitschr. für Kommun.-wirtschaft 1930 Nr. 6).

Ustrój Berlina.

„Samorząd terytorjalny“, 1930, zeszyt 1, str. 205 — 215, podał ustrój Berlina podług ustawy z dn. 27.IV 1920 o utworzeniu nowej gminy miejskiej Berlina. Autor tego artykułu (dr. Kaz. Windakiewicz) słusznie wytyka w uwagach końcowych — zgodnie zresztą z krytyką niemiecką — wadliwość tej ustawy.

Otóż podajemy za „Deutsche Allgemeine Zeitung“ z dn. 12.III, 1930, iż rząd pruski przedłożył już radzie stanu projekt „ustawy o samorządzie miasta stołecznego Berlina“, który z gruntu zmienia dotychczasowy ustrój Berlina, powszechnie uważany za zbyt skomplikowany, a przeto zbyt kosztowny.

Według nowego projektu Berlin ma posiadać radę miejską (ze 150 członkami), magistrat, wybrany przez tę radę, oraz wydziały administracyjne. Przewodniczącym zarówno rady miejskiej, jak i magistratu ma być nadburmistrz (Oberbürgermeister). Wydziały administracyjne mają być organami Oberbürgermeister'a, który jest uprawniony — w zastępstwie rady miejskiej lub magistratu — do wydawania zarządzeń, nie cierpiących zwłoki. Oberbürgermeister kieruje sprawami gminy, zarządza wszystkimi zakładami i instytucjami miejskimi oraz majątkiem miejskim, układa preliminarz budżetowy i t. d. Jednym słowem Oberbürgermeister góruje nad zarządem miasta.

Podług nowego projektu dotychczasowy system dwóch równouprawnionych korporacji miejskich (magistratu i rady miejskiej) ma być zatem zastąpiony przez „ustrój burmistrzowski“ (Bürgermeistereiverfassung). Otóż ta dominująca rola nadburmistrza spotyka się prawie że z ogólnym sprzeciwem sfer samorządowych Berlina. Wypowiadają się one w szczególności za skoncentrowaniem głównych zadań administracji samorządowej, z drugiej jednakże strony — za zdecentralizowaniem spraw o charakterze obwodowym. Dyskusja pozostaje otwartą.

Poradnik.

Egzekucja obcych należności przez magistratę.

Pytanie: Magistrat m. Ostrowca zapytuje, czy tego rodzaju należności, jak: 1) składki na rzecz gminy wyznaniowej żydowskiej, 2) grzywny, nakładane przez dozory szkolne, 3) należności obcych miejskich elektrowni za zużycie prądu, 4) opłaty telefoniczne, telegraficzne i radjowe, 5) składki na rzecz funduszu bezrobocia — mogą być ściągane w trybie egzekucyjnym, czy na magistratach ciąży obowiązek ich ściągania i czy należy im się za te czynności odszkodowanie.

Odpowiedź: Należy przedewszystkiem zauważyć ogólnie, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III. 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. Nr. 36, poz. 342) wymienia gminę (wiejską i miejską) jako organ egzekucyjny, powołany do ściągania należności osób oraz instytucji prawa publicznego, o ile te należności mają przywilej ściągальności w trybie administracyjnym (np. opłaty telefoniczne, telegraficzne i radjowe). Za odnośne czynności należy się gminie wynagrodzenie, przewidziane w art. 54 wymienionego rozporządzenia.

Nie wchodzi tu zatem w grę opłaty za prąd elektryczny, bo one nie mogą być ściągane w trybie administracyjnym, lecz mogą być dochodzone na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Jeżeli chodzi o ściąganie składek na rzecz gminy wyznaniowej żydowskiej, to sprawa ta ma być uregulowana w rozporządzeniu wykonawczem do rozporządzenia Prez. R. P. o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich (Dz. U. z r. 1927 Nr. 91, poz. 818). Projekt tego rozporządzenia został już opracowany i — jak nam wiadomo — przewiduje ściąganie składek przez gminy terytorjalne na tych samych zasadach, na jakich są ściągane daniny komunalne. W chwili o-

becnej np. Magistrat m. st. Warszawy ściągają te składki na podstawie umowy z zarządem gminy żydowskiej, pobiera koszty egzekucyjne jak przy ściąganiu własnych danin, a nadto otrzymuje od gminy żydowskiej 2% sum ściągniętych.

Ściąganie grzywien, nakładanych przez dozory szkolne, należy do magistratów w myśl art. 44 dekretu z dn. 7.II. 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14, poz. 147).

Zaległe składki na rzecz funduszu bezrobocia ściągane być mają w ten sam sposób, jak podatki gminne (art. 36 ustawy z dn. 18.VII. 1924 r., Dz. U. Nr. 67, poz. 650).

Uposażenie burmistrza.

Pytanie: Magistrat jednego z miast w b. Królestwie Kongresowem zapytuje, czy uchwała rady miejskiej o przyznaniu burmistrzowi, który na to stanowisko został obecnie ponownie obrany, wyższego uposażenia w myśl § 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.XII. 1924 r. (Dz. U. Nr. 118, poz. 1073), powzięta w czasie pierwszej kadencji burmistrza i zatwierdzona wówczas przez wojewodę, wymaga ponownego zatwierdzenia przez wojewodę.

Odpowiedź: Z brzmienia § 19 wymienionego w pytaniu rozporządzenia, jak również z brzmienia § 16 rozporządzenia wykonawczego z dn. 28.III. 1925 r. (Dz. U. Nr. 32, poz. 231), wynika, iż wyższą grupę uposażeniową na podstawie tych przepisów przyznaje się odnośnym członkom zarządu względnie pracownikom związków komunalnych ze względu na ich wybitne kwalifikacje lub też zasługi, położone dla związku komunalnego względnie administracji samorządowej wogóle. Jest to więc dla odnośnych osób niejako nagroda za ich pracę oraz ich zasługi i dobrze nabyte ich prawo, którego przez czas służby w danym związku komunalnym mogliby być pozbawieni jedynie w drodze

discyplinarnej. Jeśli więc burmistrzowi w czasie jego kadencji przyznano wyższą grupę uposażeniową, to zatrzymuje on ją oczywiście także po ponownym wyborze na to stanowisko i nie potrzebuje w tym względzie powtórnego zatwierdzenia wojewody.

W sprawie dodatku komunalnego od podatku przemysłowego.

Pytanie: Wydział Pow. w Kosowie-Poleńskim zapytuje, na jakiej podstawie żądać może przekazania mu dodatków do państw. podatku przemysłowego miasto, położone na terenie powiatu, w którym znajdują się zakłady przemysłowe pewnej firmy, mającej zresztą swoją siedzibę i centralne biuro w Warszawie i tam opłacające podatek przemysłowy wraz z dodatkami komunalnymi.

Odpowiedź: Stosownie do ustępu 3 art. 8 ustawy z dnia 11.VIII. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych dodatek komunalny do państwowego podatku przemysłowego od przedsiębiorstw i zajęć, wykonywanych na obszarze gminy miejskiej, przypada teźże gminie. W związku z tem Min. Skarbu okólnikiem z dnia 31.I. 1924 r. L. DPO. 501/III wyjaśniło, że przypadające na rzecz związków komunalnych dodatki do państwowego podatku przemysłowego od przedsiębiorstw sprawozdawczych mają być wymierzane i przekazywane na rachunek tych kas skarbowych, w których okręgu znajduje się zakład, oddział względnie filja przedsiębiorstwa sprawozdawczego.

Powołując się na powyższe, powinien Magistrat odnośnego miasta wystąpić w drodze służbowej do Ministerstwa Spraw Wewn. o spowodowanie wypłacenia miastu należnych mu dodatków.

Zależność komunalnych dodatków do podatków państwowych od tychże podatków.

Pytanie: Magistrat jednego z miast zapytuje, czy władze skarbowe są uprawnione do redukcji dodatków komunalnych do po-

datków państwowych w wypadku, gdy taką redukcję stosują do podatków państwowych.

Odpowiedź: W myśl art. 51 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych „podwyższenie, зниження, uchylenie, odpisanie, odroczenie zapłaty lub zwrot podatku państwowego pociąga za sobą z mocy samego prawa odpowiednie podwyższenie, зниження, uchylenie, odpisanie, odroczenie zapłaty lub zwrot dodatku komunalnego“.

Niesłuszność życiowa powyższego przepisu jest oczywista i w praktyce wywołuje on poważne trudności w gospodarce finansowej związków komunalnych, bo naraża je często na utratę części przewidywanych dochodów bez ich woli, a nieraz i bez ich wiedzy. Szkodliwość tego przepisu uznało nawet Ministerstwo Skarbu, które dwukrotnie już w latach ubiegłych przy obniżaniu względnie odraczaniu zapłaty państwowego podatku gruntowego kazało się władzom skarbowym porozumiewać z właściwymi organami związków komunalnych co do równoczesnego obniżenia względnie odroczenia płatności dodatków komunalnych do tego podatku.

Niemniej jednak przytoczony wyżej przepis obowiązuje dotąd bez zmian i w chwili obecnej jest w pełni stosowany. Należy dążyć do odpowiedniego znowelizowania tego przepisu przy najbliższej sposobności.

Zaopatrzenie emerytalne pracowników miejskich w wojew. połudn.

Pytanie: Magistrat m. Mielca zapytuje, czy zmarłemu pracownikowi umysłowemu tegoż Magistratu, który zaseregowany był do odpowiedniej grupy uposażenia, należy się kwartał pośmiertny, a następnie wymiar pensji wdowiej wzgl. sierocej jego rodziny, jeśli był on już emerytem Zakładu Ubezpieczeń we Lwowie, lecz z powodu niespłacenia obowiązkowych lat służby pobierał bardzo skromną emeryturę, a rodzina otrzymała zasiłek pogrzebowy z Kasy Chorych.

Odpowiedź: Jeśli miasto nie posiada własnego statutu emerytalnego dla swoich pra-

cowników, któryby tego rodzaju świadczenia przewidywał, to w danym wypadku stosuje się art. 42 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych

(Dz. U. Nr. 35, poz. 323), wedle którego rodzinie zmarłego pracownika należy się 3-miesięczna odprawa, jeśli pracownik miał co najmniej 10 lat służby, zaś 6-miesięczna, jeśli miał służby co najmniej lat 20.

Głosy prasy.

„Gazeta Handlowa” wydała 16 czerwca b. r. z okazji Zjazdu Miast specjalny numer (Nr. 136), poświęcony Związkowi Miast i zagadnieniom komunalnym.

Na wstępie zamieszczono artykuł prezesa Związku, Prezydenta m. st. Warszawy — inż. Z. Słomińskiego p. t.: „Działalność Związku Miast Polskich i jego rola w naszym życiu publicznym”. Działalność Związku Miast streszczona została w artykule dyrektora biura Związku M. Porowskiego p. t.: „Jak powstał i jak się rozwija Związek Miast Polskich, jaka jest jego organizacja i zadania”.

Prócz tych zasadniczych artykułów, poświęcono kilka artykułów zagadnieniom, które były przedmiotem obrad Zjazdu.

M. in. zamieszczony był artykuł o budownictwie mieszkaniowym, rozważający stanowisko Zjazdu wobec tego trudnego problemu. Na zjazd zgłoszono 3 referaty z tezami, różniące się głównie poglądem na źródła finansowe, z których ma się tworzyć fundusz budowlany. Autor artykułu wysuwa jeszcze szereg innych zagadnień ważnych mianowicie, sprawę budownictwa społecznego, oraz sprawę bezpośredniego udziału miast w budownictwie mieszkaniowym, jak również zagadnienie udziału kapitałów prywatnych w budownictwie mieszkaniowym.

W tymże numerze „Gazety Handlowej” znajduje się artykuł p. t. „Finanse miast”.

Autor stwierdza, iż obecna ciężka sytuacja finansowa miast — poza ogólną sytuacją gospodarczą Państwa — wywołana jest

„dysproporcją pomiędzy uprawnieniami finansowymi, a zadaniami, jakie na miastach ciąży z mocy obowiązujących ustaw”.

W rozwinięciu swej tezy autor przytacza, iż część uprawnień finansowych samorządów miejskich przejął Rząd celem ratowania równowagi budżetowej Państwa i na restytucję tych uprawnień w chwili obecnej nie można liczyć; opłaty drogowe dla miast wydzielonych i t. zw. składki na pokrycie kosztów leczenia ubogich mieszkańców miast odpadły jako samoistne źródła dochodowe wskutek wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego; wskutek nieuchwalenia odnośnej ustawy wygasło uprawnienie m. st. Warszawy do pobierania podatku od elektryczności.

Natomiast zwiększył się zakres czynności poruczonych, wykonywanych przez miasta w zastępstwie władz państwowych. W niektórych miastach czynności te wynoszą około 80% ogółu czynności.

W dalszym ciągu autor zbija cyfrowemi danymi twierdzenie o przeciążeniu ludności daninami na rzecz samorządu.

Odnosnie do zarzutu, iż samorządy miejskie zatrudniają zbyt liczny i kosztowny personel, autor stwierdza, opierając się na dotychczasowych wynikach ankiety, rozpisanej przez Związek Miast Polskich, iż liczba pracowników miejskich nie jest duża. Jak wiadomo, ilość pracowników miejskich i ich uposażenie zależy od statutów etatów miejskich, zatwierdzanych przez władze nadzorcze, i dostosowanych ściśle do potrzeb gospodarki miejskiej, zatem wszelkie zarzuty

w tej sprawie, podnoszone od czasu do czasu w prasie codziennej, niekiedy nawet wypowiadane przez czynniki urzędowe, nie są słuszne, według autora.

Oszczędności w budżetach miejskich, zarówno z własnej inicjatywy organów samorządowych, jak i wskutek redukcji przez władze nadzorcze nawet drobnych pozycji, jak np. na prenumeratę pism i wyjazdy, doprowadzone są do maximum. Autor stwierdza, „że stosowanie oszczędności w obecnych warunkach nie może być żadną miarą uważane za jedyne wyjście z sytuacji, chyba, że oszczędności te pójdą w kierunku redukcji zadań, co przy ewentualnem dalszem odejmowaniu równocześnie źródeł dochodowych spowodowałoby się do stopniowej likwidacji samorządu“.

Zgadamy się w zupełności z autorem, „że sytuacja jest zbyt poważna i wymaga natychmiastowego przedsięwzięcia środków zaradczych“.

W Nr. 175 „Kurjera Warszawskiego“ z 29.VI. b. r. w artykule, podpisanym przez Ad. Wolmara (p. t. „Bruki warszawskie“), poruszona jest sprawa stanu jezdni ulic warszawskich.

Autor konstatuje znaczną poprawę w tym kierunku w porównaniu z okresem przedwojennym i stałą troskę magistratu m. Warszawy o polepszenie bruków. Przez przyłączenie nowych dzielnic i motoryzację ruchu ulicznego powstały tak znaczne potrzeby w sprawie ulepszenia bruków, iż trudno je zalać w krótkim czasie.

Na dowód jak stan jezdni utrwała się w pamięci osób, zwiedzających miasto, i jakie ma znaczenie nawet propagandowe, pomijając konieczności gospodarcze i urbanistyczne, autor przytacza wrażenia z pobytu w Warszawie przed czterdziestu latu znakomitego pisarza angielskiego Johna Galsworthy'ego, jak następuje:

„Do jakiego stopnia ważną rolę w mieście odgrywają bruki, służyć może jaskrawym

dowodem przemówienie znakomitego pisarza angielskiego na zjeździe P. E. N. Klubu. Po czterdziestu latach John Galsworthy pamięta podle bruki warszawskie. W kalejdoskopie nieustannych wrażeń pozostały w pamięci strzępy niemiłych przeżyć, związanych z kiepską jezdnią i chytrym dorożkarzem. Kocie lby, cegielki żelazne, kostki kamienne, dziurawe, opuchnięte albo opadłe jezdnie z kostki drewnianej — przesłoniły wszystko, co Warszawa ówczesna, mimo bardzo oplakanych warunków, pokazać mogła.

Zła nawierzchnia jezdni, wyboje, rozklekotana, brudna drynda obrzydziły do cna miasto wrażliwemu cudzoziemcowi. Nie ufał, nie dowierzał sobie, aby przy tak marnym stanie bruków mogły istnieć twory, zasługujące na uwagę, tem bardziej, aby w Warszawie było co godnego widzenia. Uważał miasto za prowincjonalną, zaniedbaną, stosunkowo dużą dziurę, zawałoną murami, kominami i sztyldami, jak kominy w poprzek ułożonemi“.

Głos to bardzo znamienity.

W sprawie samorządu szkolnego.

Pod powyższym tytułem został zamieszczony w Nr. 19 „Samorządu“ z dnia 11 maja r. b. artykuł, którego autor staje na stanowisku, że „samorząd szkolny“ nie jest w istocie rzeczą samorządem, gdyż nie rozporządza własnymi funduszami, stanowiącemi podstawę gospodarki podmiotu samorządowego i zmuszony jest domagać się tych funduszy od samorządu terytorjalnego.

Zdaniem autora „Samorząd Szkolny“ nie ma racji bytu, gdyż szkolnictwo jest sprawą, którą jest zainteresowany ogół ludności zamieszkalej na danem terytorjum. Z tego względu szkolnictwo powszechne należy do zakresu działania samorządu terytorjalnego.

Autor uskarża się na przerost momentów organizacyjnych w naszym życiu publicznym nad momentami merytorycznymi. Taki prze-

rost organizacyjny grozi m. in. szkolnictwu powszechnemu z chwilą utrzymania samorządu szkolnego jako organizacji w dziedzinie szkolnictwa powszechnego.

Dążenie zatem niektórych działaczy oświatowych w kierunku utrzymania specjalnego „Samorządu Szkolnego”, któremu daje wyraz artykuł dr. Z. Domańskiego, zamieszczony w Nr. 2 i 3-4 czasopisma „Samorząd Szkolny”, jest zdaniem autora podyk-

towane antagonistycznymi tendencjami w stosunku do samorządu terytorjalnego i może w konsekwencji odbić się ujemnie na wynikach pracy w dziedzinie szkolnictwa powszechnego.

Jedynie koordynacja wysiłków działaczy oświatowych z organami samorządu szkolnego może zapewnić dobre wyniki pracy nad rozwojem szkolnictwa powszechnego i podniesieniem oświaty.

Bibliografia.

„Praktyczna Wiedza Przemysłowa“ Nr. 2/3—organ Instytutu Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej zawiera m. in. następujące artykuły: Dr. Inż. T. Waryńskiego — szkolnictwo zawodowe w Polsce, A. Puzyńskiego — przemysł bawełniany w Polsce a rynki Turcji, Persji i Turkiestanu, T. M. Filipa — zdobywanie klientów, C. Korolki — pięcioletni plan gospodarczy Z. S. R. R., St. Zawadzkiego — pierwsza polska maszyna do pisania. W kronice zamieszczono streszczenie interesującego odczytu inż. T. Kattelbacha p. t. Kryzys w przemyśle wełnianym i środki zaradcze.

Ciekawym jest, że wywóz jaj, masła i mięsa z Polski wartościowo wynosił w 1928 r. 280 mil. złotych i w eksporcie naszym zajmuje trzecie miejsce (drzewo około 550 mil., węgiel kamienny około 350 mil. złotych).

Mapy statystyczne inż. Dunin-Marcinkiewicza mogą się w znacznym stopniu przyczynić do zaznajomienia się z eksportem tych produktów. Dotychczas zostały wydane mapy gospodarcze na artykuły następujące: węgiel, drzewo, wytwory naftowe, jaja, masło i drób bity, przez tegoż autora.

Należy się spodziewać opracowania podobnych map na dalsze nasze artykuły eksportowe.

„Polskie Ustawodawstwo Wojskowe“.

Mapa gospodarcza, przedstawiająca nasz wywóz zagranicę jaj, masła, mięsa i drobiu bitego, opracowana i wydana przez inż. Z. Dunin - Marcinkiewicza. Na mapie tej w formie graficznej w barwnych kolorach została całkowicie ujęta statystyka eksportu i przewozu tych towarów kolejami i żelazniami. Na mapie są wykazane dokładnie wszystkie większe punkty załadunku, z podaniem ilości ładunków w tonach, kierunki ruchu i graniczne punkty wyjścia. Tablice statystyczne podają udział poszczególnych województw w tym eksporcie. Repartycja eksportu pomiędzy poszczególne państwa, przedstawiona jest statystycznie i graficznie.

W związku z notatką w Nr. 1 „Samorządu Miejskiego“ z dnia 15 kwietnia 1930 r. str. 330 w sprawie „Polskiego Ustawodawstwa Wojskowego“, zwracamy uwagę czytelników, iż z końcem czerwca b. r. ukazał się pierwszy tom tego wydawnictwa, z zapowiedzianych dwóch tomów, który zawiera materiał odnoszący się do następujących kwestyj: przepisy ogólne, międzynarodowe prawo wojenne, stan wojenny i stan wyjątkowy, obszary warowne i rejonu umocnione, przemysł wojenny, 4 pragmatyki żołnierskie, sądy honorowe, przepisy dyscyplinarne,

ordery i odznaczenia, weterani powstań narodowych.

Cały materiał prawny (zaktualizowany po czerwiec b. r.) podzielony został z dokładnym podaniem źródła, na działy wymienione, poszczególne normy zaś w danym dziale zostały opatrzone liczbami porządkowymi, na które autorzy powołują się w swych uwagach przy wskazywaniu na pewne przepisy pozostające z sobą w związku prawnym lub faktycznym.

Wydawnictwo jest zalecone do użytku służbowego przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wskazało na to wydawnictwo, jako na podręcznik, w który należy zaopatrzyć biblioteki urzędowe.

Podkreślamy, iż wydawnictwo to niewątpliwie przyniesie znaczne ułatwienie władzom samorządowym przy załatwianiu spraw wojskowych.

Cena wydawnictwa (za oba tomy) wynosi 40 zł. Wydawnictwo zamawiać można bezpośrednio w Sekcji Prawniczej Towarzystwa Wiedzy Wojskowej (Departament Sprawiedliwości M. S. Wojsk., Warszawa, ul. Nowowiejska Nr. 3/5). Księgarska cena za tom I wynosi zł. 30.

Bibliografia zagraniczna.

Governmental Purchasing, Russel Forbes; Harper & Brothers Publishers, New York and London, 1929. — (Stron 370).

Książka omawia bardzo aktualną sprawę zakupów, czynionych przez urzędy państwowe i komunalne w Stanach Zjedn. Amer. Półn. i w Kanadzie. W krajach tych — celem zwalczania korupcji — wydane zostały w tym zakresie liczne przepisy. Autor przedstawia wyczerpująco istniejący stan rzeczy.

Krytycznie rozpatruje książka zalety i wady centralizacji zakupów, (wprowadzonej zresztą w Ameryce już przeszło 25 lat temu), uwzględniając przytem różnice, istnie-

jące w poszczególnych stanach — zarówno w zarządach państwowych, jak i lokalnych. W szczególności autor zadaje sobie trud ustalenia pewnych typów organizacji zakupów w zarządach komunalnych, poświęcając zarazem szczególną uwagę sprawie doboru personalnego w „urzędach zakupów“. Omawiając szczegółowo sposoby zaopatrywania poszczególnych zarządów przez urzędy zakupów, autor daje pierwszeństwo sposobowi zaopatrywania ich przez firmy specjalne na podstawie umów, zawartych z temi firmami przez urząd zakupów; w związku z tem omawia autor dodatnie i ujemne strony zaopatrywania poszczególnych zarządów ze składów urzędu zakupów. Końcowa część książki poświęcona jest sprawie kontroli rachunków.

(G-i). **Die Wohnungswirtschaft in Preussen**. Herausgegeben von Dr. med. h. c. Hirt-siefer, Preussischer Minister für Volkswohl-fahrt. Verlagsgesellschaft R. Müller m. b. H. Eberswalde. — (Stron 562).

W książce tej, wydanej przez pruskie ministerstwo zdrowia publicznego i opieki społecznej z okazji jego dziesięciolecia, kwestja mieszkaniowa rozważona jest w sposób wyczerpujący.

Po omówieniu na wstępie dostarczania pomieszczeń przed wojną, reform i zamierzeń w tej sprawie aż do czasu wydania ustawy mieszkaniowej z 1918 oraz wpływu wojny na kwestję opieki w tym zakresie przedstawiono w głównej części „zwalczanie głodu mieszkaniowego jako zadanie państwowe“.

Następnie przytoczono jako „praktykę budowy mieszkań“ wyczerpujące dane faktyczne.

W zakończeniu omawia się kwestję stopniowego zniesienia przymusowej gospodarki mieszkaniowej oraz stan kwestji mieszkaniowej zagranicą.
